

Sygn. akt: I C 79/23

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 kwietnia 2023 roku

Sąd Rejonowy w Człuchowie I Wydział Cywilny w składzie:

| | |
|-----------------|--|
| Przewodniczący: | Sędzia Sylwia Piasecka |
| Protokolant: | p.o. protokolanta sądowego Ilona Szczepańska |

po rozpoznaniu w dniu 19 kwietnia 2023 roku w Człuchowie

na rozprawie

sprawy

z powództwa B. B.

przeciwko Bank (...) S.A. w W.

o zapłatę

1. oddała powództwo,
2. zasądza od powoda B. B. na rzecz pozwanego Bank (...) S.A. w W. kwotę 5.417,00 zł (słownie: pięć tysięcy czterysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

Sygn. akt I C 79/23

UZASADNIENIE

Powód – B. B., reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie adwokata, wniósł o zasądzenie od strony pozwanej Bank (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz strony powodowej kwoty 51.231,09 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, liczonymi od dnia 3 stycznia 2023 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kosztów niniejszego postępowania według norm prawem przepisanych, w tym kosztów w zastępstwa procesowego oraz opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa, wraz z odsetkami ustawowymi za późnienie w pełnieniu świadczenia pieniężnego, za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, którym je zasądzone do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu wskazał, że w dniu 29 sierpnia 2017 roku zawarł z (...) Bank S.A. z siedzibą we W. (poprzednikiem prawnym Banku (...) S.A. z siedzibą we W., w zakresie niniejszej umowy) umowę kredytu konsumenckiego. Na mocy powyższej umowy Bank przyznał kredytobiorcy kredyt w wysokości 133.185,35 złotych, w tym 13.085,35 złotych na pokrycie prowizji oraz 100,00 złotych na pokrycie opłaty przygotowawczej za rozpatrzenie wniosku, sporządzenie oraz zawarcie umowy. Podkreślił, że całkowita kwota kredytu wynosiła 120.000,00 złotych i nie obejmowała kredytowanych kosztów kredytu, czyli prowizji bankowej oraz opłaty przygotowawczej.

Strona powodowa zaznaczyła, że kredyt oprocentowany był według stałej stopy procentowej, która wynosiła 6,9 % w stosunku rocznym (§ 1 ust. 8 umowy) oraz, że zgodnie z §2 ust. 1 umowy, kredytobiorca był zobowiązany do spłaty całości zadłużenia wynikającego z umowy w 108 miesięcznych równych, z wyjątkiem ostatniej raty wyrównawczej, ratach w wysokości każda po 1.663,94 złotych, określonych na dzień zawarcia umowy. Powód podkreślił nadto, że umowa przewidywała prowadzenie rachunku, na który mają być wpłacane comiesięczne raty, przy czym brak w niej podania informacji dotyczącej opłat za korzystanie ze środków płatniczych zarówno dla transakcji płatności, jak i dla wypłat, prowizjach, marżach oraz kosztach usług dodatkowych oraz warunków na jakich koszty te mogą ulec zmianie (§ 2 ust. 4 umowy).

Strona powodowa podniosła również, że w przypadku opóźnienia w terminowym regulowaniu przez kredytobiorcę zobowiązań pieniężnych wynikających z umowy, bank miał prawo pobierać od kwoty niespłaconych w terminie zobowiązań podwyższone odsetki, w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie określonych w art. 481 k.c. (§ 2 ust. 7 umowy).

Zgodnie z §1 ust. 7 umowy całkowita kwota do zapłaty przez kredytobiorcę w dniu zawarcia umowy wyniosła 179.705,07 złotych, zaś rzeczywista roczna stopa oprocentowania wynosiła 9,92 % (§ 1 ust. 9 umowy). Ponadto z treści umowy wynikało, że bank jest uprawniony do wypowiedzenia umowy z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia między innymi w razie opóźnienia kredytobiorcy z zapłatą pełnej raty za co najmniej dwa okresy płatności pod warunkiem wezwania kredytobiorcy przez bank do zapłaty zaległości w terminie nie krótszym niż 14 dni roboczych i braku spłaty zaległości w odpowiedzi na to wezwanie (§ 4 ust. 8 pkt a umowy). W związku z tym do umowy został dołączony wzór oświadczenia o odstąpieniu, wręczany przez bank klientowi wraz zawarciem umowy, którego skutki zostały w sposób pobieżny określone w §3 umowy.

Powód zaznaczył, że w dniu 19 grudnia 2022 roku strona powodowa złożyła bankowi oświadczenie, w którym wskazała, że wobec naruszenia przez kredytodawcę w umowie obowiązków wskazanych w art. 45 ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (Dz. U. z 2022 roku, poz. 246), a w szczególności poprzez naruszenie art. 5 pkt 10, art. 30 ust. 1 pkt 7, art. 30 ust. 1 pkt 8, art. 30 ust. 1 pkt 15, art. 30 ust. 1 pkt 16, art. 30 ust. 1 pkt 17 ustawy, korzysta ona z sankcji przewidzianej w art. 45 ustawy i zwraca kredyt w wysokości nominalnej, tj. bez odsetek i innych kosztów w terminach i w sposób określony w umowie. Ponadto w tym samym piśmie strona pozwana została wezwana do zwrotu pobranych przez kredytodawcę kwot oraz uiszczonych przez kredytobiorcę kosztów, albowiem treść umowy zawartej między stroną powodową a kredytodawcą nie spełniała wszystkich wymogów wskazanych w ustawie o kredycie konsumenckim, w szczególności określonych w art. 29 ust. 3 oraz w art. 30 ust. 1 pkt 1-8, 10, 11, 14-17 ustawy.

Strona powodowa wskazała, że w przedmiotowej umowie występują naruszenia, a mianowicie: §1 ust. 2, 4, 8 oraz §9 umowy stanowi naruszenie art. 30 ust. 1 pkt 4 w zw. z art. 30 ust. 1 pkt 7 Ustawy, §2 ust. 6 umowy stanowi naruszenie art. 30 ust. 1 pkt 8 Ustawy, §2 ust. 4 stanowi naruszenie art. 30 ust. 1 pkt 10 Ustawy, §2 ust. 7 umowy stanowi naruszenie art. 30 ust. 1 pkt 11 Ustawy, §3 umowy stanowi naruszenie art. 30 ust. 1 pkt 15 Ustawy. Ponadto umowa narusza art. 30 ust. 1 pkt 1 ustawy w zakresie w jakim nie zawiera informacji wymaganych przez przedmiotowy przepis.

Pismem z dnia 11 stycznia 2023 roku kredytodawca odmówił uznania oświadczenia kredytobiorcy za wywołujące skutki prawne.

Powód zaznaczył, że zgodnie z art. 45 ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (Dz. U. z 2011 roku, nr 126 poz. 715 z późn. zm.) w przypadku naruszenia przez kredytodawcę art. 29 ust. 1, art. 30 ust. 1 pkt 1-8, 10, 11, 14-17, art. 31-33, art. 33a i art. 36a-36c konsument, po złożeniu kredytodawcy pisemnego oświadczenia, zwraca kredyt bez odsetek i innych kosztów kredytu należnych kredytodawcy w terminie i w sposób ustalony w umowie. Wykonanie przez konsumenta takiego uprawnienia oznacza skorzystanie przez niego z tzw. sankcji kredytu darmowego, której istota sprowadza się do pozbawienia kredytodawcy przychodów z udzielonego kredytu konsumenckiego z racji naruszenia obowiązków informacyjnych przez bank. Do przychodów kredytodawcy związanych z danym kredytem konsumenckim należą m. in. odsetki, opłaty, prowizje, podatki, marże oraz koszty

usług dodatkowych. Złożenie oświadczenia o skorzystaniu z sankcji kredytu darmowego wywołuje również zmianę treści stosunku konsumenckiego i zwolnienie konsumenta z ponoszenia wyżej wymienionych kosztów kredytu stanowiących przychody kredytodawcy. Podkreślił, iż uprawnienie określone w art. 45 ust. 1 Ustawy ma skutek *ex tunc*, co oznacza, że sankcja kredytu darmowego obejmuje poza pewnymi wyjątkami wszelkie odsetki i koszty powstałe w związku z kredytem konsumenckim, niezależnie czy zostały one naliczone przed czy po złożeniu przez kredytobiorcę oświadczenia przewidzianego przywołanym przepisem (por. wyrok Sądu Rejonowego w Bartoszycach z dnia 4 listopada 2021 roku, sygn. akt: I C 983/20, LEX nr 3280686).

Dlatego też wobec dopuszczenia się przez kredytodawcę naruszeń, o których mowa w art. 29 ust. 3, oraz w art. 30 ust. 1 pkt 1-8, 10, 11, 14-17 Ustawy, a w szczególności poprzez naruszenie art. 5 pkt 10, art. 30 ust. 1 pkt 7, art. 30 ust. 1 pkt 8, art. 30 ust. 1 pkt 15, art. 30 ust. 1 pkt 10, art. 30 ust. 1 pkt 11, art. 30 ust. 1 pkt 1 Ustawy – szczegółowo opisanych poniżej, strona powodowa była uprawniona do złożenia oświadczenia, o którym mowa w art. 45 ust. 1 Ustawy.

Powód podniósł również, że zgodnie z art. 30 ust. 1 Ustawy umowa o kredyt konsumencki, z zastrzeżeniem art. 31-33, powinna określać: imię, nazwisko i adres konsumenta oraz imię, nazwisko (nazwę) i adres (siedzibę) oraz adres do doręczeń elektronicznych wpisany do bazy adresów elektronicznych kredytodawcy i pośrednika kredytowego, rodzaj kredytu, czas obowiązywania umowy, całkowitą kwotę kredytu, terminy i sposób wypłaty kredytu, stopę oprocentowania kredytu, warunki stosowania tej stopy, a także okresy, warunki i procedury zmiany stopy oprocentowania wraz z podaniem indeksu lub stopy referencyjnej, o ile ma zastosowanie do pierwotnej stopy oprocentowania kredytu; jeżeli umowa o kredyt konsumencki przewiduje różne stopy oprocentowania, informacje te podaje się dla wszystkich stosowanych stóp procentowych w danym okresie obowiązywania umowy, rzeczywistą roczną stopę oprocentowania oraz całkowitą kwotę do zapłaty przez konsumenta ustaloną w dniu zawarcia umowy o kredyt konsumencki wraz z podaniem wszystkich założeń przyjętych do jej obliczenia, zasady i terminy spłaty kredytu, w szczególności kolejność zaliczania rat kredytu konsumenckiego na poczet należności kredytodawcy, w tym informację o prawie, o którym mowa w art. 37 ust. 1, a jeżeli w ramach kredytu stosuje się różne stopy oprocentowania dla różnych należności kredytodawcy, należy także podać kolejność zaliczania rat kredytu konsumenckiego na poczet różnych należnych sald, dla których stosuje się różne stopy oprocentowania, zestawienie zawierające terminy i zasady płatności odsetek oraz wszelkich innych kosztów kredytu, w przypadku gdy kredytodawca lub pośrednik kredytowy udziela karencji w spłacie kredytu, informację o innych kosztach, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt konsumencki, w szczególności o opłatach, w tym opłatach za prowadzenie jednego lub kilku rachunków, na których są zapisywane zarówno transakcje płatności, jak i wypłaty, łącznie z opłatami za korzystanie ze środków płatniczych zarówno dla transakcji płatności, jak i dla wypłat, prowizjach, marżach oraz kosztach usług dodatkowych, w szczególności ubezpieczeń, jeżeli są znane kredytodawcy, oraz warunki, na jakich koszty te mogą ulec zmianie, roczną stopę oprocentowania zadłużenia przeterminowanego, warunki jej zmiany oraz ewentualne inne opłaty z tytułu zaległości w spłacie kredytu, skutki braku płatności, informację o konieczności poniesienia opłat notarialnych, o ile wystąpią, sposób zabezpieczenia i ubezpieczenia spłaty kredytu, jeżeli umowa je przewiduje, termin, sposób i skutki odstąpienia konsumenta od umowy, obowiązek zwrotu przez konsumenta udostępnionego przez kredytodawcę kredytu oraz odsetek zgodnie z rozdziałem 5, a także kwotę odsetek należnych w stosunku dziennym, prawo konsumenta do spłaty kredytu przed terminem oraz procedurę spłaty kredytu przed terminem, informację o prawie kredytodawcy do otrzymania prowizji za spłatę kredytu przed terminem i o sposobie jej ustalania, o ile takie prawo zastrzeżono w umowie, informację o prawie, o którym mowa w art. 59 ust. 1, warunki rozwiązania umowy, informację o możliwości korzystania z pozasądowego rozstrzygnięcia sporów oraz zasadach dostępu do tej procedury, jeżeli takie prawo przysługuje konsumentowi oraz wskazanie organu nadzoru właściwego w sprawach ochrony konsumentów.

Powód wskazał nadto, że ustawodawca w art. 30 ust. 1 pkt 4 Ustawy nałożył na kredytodawcę obowiązek wskazania całkowitej kwoty kredytu. Całkowitą kwotę kredytu należy przy tym rozumieć jako maksymalną kwotę wszystkich środków pieniężnych, nieobejmujących kredytowanych kosztów kredytu, które kredytodawca udostępnia konsumentowi na podstawie umowy o kredyt, a w przypadku umów, dla których nie przewidziano tej maksymalnej kwoty, sumę wszystkich środków pieniężnych nieobejmujących kredytowanych kosztów kredytu, które kredytodawca

udostępnia konsumentowi na podstawie umowy o kredyt. Obowiązek ten został nałożony w celu umożliwienia konsumentowi weryfikacji realnie udzielonej mu kwoty kredytu.

W związku z powyższym zaznaczył, że w przedmiotowej umowie jako kwotę kredytu wskazano 133.185,35 zł, natomiast jako całkowitą kwotę kredytu, a więc sumę środków udostępnionych stronie powodowej bez kredytowanych kosztów, wskazano kwotę 120.000,00 złotych. Dopiero dalsza część umowy zawiera prawidłowe wskazanie całkowitej kwoty kredytu. Z przedłożonego materiału dowodowego wynika, że w ramach kredytu strona powodowa otrzymała kwotę 120.000,00 złotych, natomiast kwota 13.185,35 złotych została przeznaczona na koszt prowizji oraz opłaty przygotowawczej. Zatem suma pieniężna przyjęta przez Bank na potrzeby ustalenia całkowitej kwoty do zapłaty, która winna odpowiadać całkowitej kwocie kredytu, odsetek od całkowitej kwoty kredytu i wysokości poniesionych kosztów, jest wyższa od sumy udostępnionych stronie powodowej środków, odsetek od kapitału i kosztów udzielenia kredytu, co oznacza, że pozwany bank do całkowitej kwoty kredytu „doliczył” niejako koszty okołokredytowe takie jak prowizja. Natomiast w świetle Ustawy tego typu opłaty zaliczane są do całkowitego kosztu kredytu i nie stanowią kwoty udostępnionej kredytobiorcy w ramach wypłaty kredytu. Działanie takie, jakie zastosowała strona pozwana jest krytykowane w orzecznictwie.

Dlatego też zastosowane przez Bank w umowie pojęcie „kredytu w kwocie” wprowadza konsumenta w błąd, co do wysokości realnie uzyskanych przez niego środków. Nie jest bowiem prawdą, iż Bank udziela pożyczki w wspomnianej wysokości, albowiem część wskazanej kwoty nigdy nie trafia do konsumenta, stanowiąc faktycznie koszt uzyskania kredytu. Ponadto z uwagi na zbliżone brzmienie wspomnianego pojęcia do pojęcia „całkowitej kwoty kredytu” należy uznać, iż zastosowanie przedmiotowego pojęcia w umowie oraz umieszczenie go w jej eksponowanej części, ma na celu utrudnienie nieświadomemu subtelnych różnic pojęciowych konsumentowi określenia wysokości faktycznie uzyskanych przez niego środków, a tym samym stanowi próbę obejścia ustawowego obowiązku precyzyjnego wskazania całkowitej kwoty kredytu. Całkowita kwota kredytu stanowi jedną z podstawowych informacji mających wpływ na podjęcie przez konsumenta decyzji o zaciągnięciu przez niego kredytu. Z uwagi na powyższe informacja ta powinna zostać wskazana w sposób czytelny i rzetelny. Zastosowane zapisy umowne nie spełniają powyższego wymogu, a zatem powinny skutkować zastosowaniem sankcji kredytu darmowego.

Powód zaznaczył, że zgodnie z treścią art. 5 pkt 10 Ustawy stopa oprocentowania kredytu jest to stopa oprocentowania wyrażona jako stałe lub zmienne oprocentowanie stosowane do wypłaconej kwoty na podstawie umowy o kredyt w stosunku rocznym. Nie ma więc wątpliwości co do tego, że kredytobiorca może naliczać odsetki od całkowitej kwoty kredytu, niemniej jednak wyłącznie kwota kapitału rzeczywiście udostępnionego kredytobiorcy może stanowić podstawę naliczania oprocentowania przez cały okres trwania umowy kredytu. Odsetki powinny być naliczane od kwoty kapitału, czyli od kwoty rzeczywiście udostępnionych kredytobiorcy pieniędzy.

Mając na uwadze powyższe należy stwierdzić, iż przyjęcie w niniejszej umowie całkowitej kwoty kredytu wyższej aniżeli wysokość środków otrzymanych przez stronę powodową stanowi naruszenie art. 30 ust. 1 pkt 4 u.k.k. i zarazem postawę do zastosowania w stosunku do pozwanego tzw. sankcji kredytu darmowego (por. Wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi - III Wydział Cywilny Odwoławczy z dnia 20 maja 2021 r., sygn. akt: III Ca 166/20).

W konsekwencji naruszenia przez stronę pozwaną art. 30 ust. 1 pkt 4 u.k.k. strona powodowa winna zwrócić kredyt bez odsetek i innych kosztów kredytu należnych kredytodawcy, tj. kwotę 120 000 zł, faktycznie wypłaconą kredytobiorcy. W związku z zaistniałym, zwrotowi podlega kwota 51.231,09 złotych uiszczona przez stronę powodową do dnia 7 lutego 2022 roku tytułem odsetek, prowizji oraz opłaty przygotowawczej.

Powód wskazał również, iż przyjęcie błędnej całkowitej kwoty kredytu powodującej naruszenie art. 30 ust. 1 pkt 4 implikuje naruszenie przez stronę pozwaną art. 30 ust. 1 pkt 7 Ustawy, tj. wymóg wskazania w umowie rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania oraz całkowitej kwoty do zapłaty przez konsumenta ustalonej w dniu zawarcia umowy o kredyt konsumencki wraz z podaniem wszystkich założeń przyjętych do jej obliczenia. W celu unaocznienia wystąpienia w/w naruszeń pomocne w tym miejscu będzie odwołanie się do definicji kluczowych pojęć, tj. rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania oraz całkowitej kwoty do zapłaty. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania (RRSO)

to całkowity koszt kredytu ponoszony przez konsumenta, a wyrażony jako wartość procentowa całkowitej kwoty kredytu w stosunku rocznym. Z kolei całkowita kwota do zapłaty przez konsumenta to suma całkowitego kosztu kredytu i całkowitej kwoty kredytu co obrazuje następujące równanie: całkowita kwota do zapłaty = całkowita kwota kredytu + całkowity koszt kredytu. Kolejno całkowity koszt kredytu obejmuje wszelkie koszty, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt, w szczególności odsetki, opłaty, prowizje, podatki i marże jeżeli są znane kredytodawcy oraz koszty usług dodatkowych, w szczególności ubezpieczeń, w przypadku gdy ich poniesienie jest niezbędne do uzyskania kredytu lub do uzyskania go na oferowanych warunkach – z wyjątkiem kosztów opłat notarialnych ponoszonych przez konsumenta.

Natomiast w umowie, będącej przedmiotem niniejszego postępowania, wskazano wartość rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania w wysokości 9,92 % oraz założenia przyjęte do jej obliczenia. Należy jednak podkreślić, iż wysokość rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania wyliczono przez doliczenie do całkowitego kosztu kredytu także odsetek od kredytowanej kwoty prowizji oraz opłaty przygotowawczej. Ponadto nieprawidłowo określony został koszt kredytu w postaci odsetek albowiem w kwocie tej uwzględniono także odsetki od kredytowanej prowizji oraz opłaty przygotowawczej, co jest działaniem nieprawidłowym i wypacza definiowane pojęcie RRSO.

Powód wskazał nadto, że w razie kwestionowania zarzutu postawionego przez stronę powodową, w sytuacji podważenia przez konsumenta niewłaściwego obliczenia wartości RRSO, w tym przy użyciu nieprawidłowych danych i błędnych założeń, to na przedsiębiorcy spoczywa obowiązek wykazania poprawności zawartego w umowie wyniku równania matematycznego użytego do określenia wartości rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania (por. Sąd Okręgowy w Poznaniu, XII Wydział Cywilny w wyroku z dnia 31 stycznia 2022 roku, w sprawie o sygn. akt: XII C 2191/21). Ustawodawca wprowadzając wymóg wskazania w umowie kredytu rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania zgodnie z treścią art. 30 ust. 1 pkt 7 Ustawy, określił bowiem jednolity sposób jej obliczania zgodnie z wzorem zawartym w załączniku nr 4 do Ustawy. Dzięki temu działaniu wyliczenie rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania miało następować w ten sam sposób przez wszystkich kredytodawców i obrazować jaki jest rzeczywisty procentowy koszt kredytu, co z kolei miało zapewnić konsumentowi możliwość porównywania ofert różnych kredytodawców oraz wybór najbardziej korzystnej finansowo opcji. Przekazywanie przez instytucje sektora bankowego nieprawdziwych informacji o wysokości RRSO wprowadza kredytobiorców w błąd co do rzeczywistej jej wysokości, co sprawia, że mogą oni zawrzeć umowę kredytu, która w rzeczywistości nie jest ofertą najbardziej dla nich korzystną finansowo. Z racji tego, że prezentowane przez przedsiębiorców informacje mają bezpośredni wpływ na sytuację ekonomiczną konsumenta powinny być jak najbardziej rzetelne, prawdziwe i pełne (por. Wyrok Sądu Rejonowego w Tomaszowie Lubelskim - I Wydział Cywilny z dnia 22 września 2016 r. sygn. akt: I C 430/16). Dlatego też wprowadzenie w błąd poprzez udzielanie konsumentowi nieprawdziwej informacji o wysokości rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania rzutuje na prawidłowość podejmowanej przez niego decyzji rynkowej, co również miało miejsce w niniejszej sprawie. Wliczanie, między innymi, kredytowanej prowizji do całkowitej kwoty kredytu doprowadziło więc do naruszenia obowiązków informacyjnych w zakresie RRSO. Prowizja stanowi bowiem koszt uzyskania kredytu i powinna być uwzględniana wyłącznie w całkowitym koszcie kredytu, gdyż to właśnie ten parametr określa wszystkie opłaty związane z uzyskaniem dodatkowych środków finansowych, nie zaś jako informacje uwzględnione w całkowitej kwocie pożyczki.

Powód podkreślił również, że w świetle art. 30 ust. 1 pkt 1 Ustawy kredytodawca jest zobowiązany do wskazania w umowie o kredyt konsumentki takich elementów jak: imię, nazwisko i adres konsumenta oraz imię, nazwisko (nazwę) i adres (siedzibę) oraz adres do doręczeń elektronicznych wpisany do bazy adresów elektronicznych kredytodawcy i pośrednika kredytowego. Z treści przedłożonej w sprawie Umowy wynika, iż nie ujawniono w niej adresu elektronicznego do doręczeń kredytodawcy. Tymczasem wymóg wskazania powyższych elementów został wprowadzony przez ustawodawcę, między innymi po to, aby umożliwić konsumentom kontakt z kredytodawcą lub pośrednikiem kredytowym w razie wystąpienia pytań bądź wątpliwości powstałych po zawarciu umowy, jak choćby celem rozważenia skorzystania z prawa do odstąpienia od umowy. Konsument winien mieć możliwość zorientowania się w umowie czy wyjaśnienia wątpliwości powstałych po jej zawarciu w sposób nieskrępowany, a wręcz ułatwiony – przy użyciu korespondencji elektronicznej. Natomiast jak stanowi art. 30 ust. 1 pkt 10 Ustawy

umowa o kredyt konsumencki powinna zawierać informację o innych kosztach, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z taką umową, w szczególności o opłatach, w tym opłatach za prowadzenie jednego lub kilku rachunków, na których są zapisywane zarówno transakcje płatności, jak i wypłaty, łącznie z opłatami za korzystanie ze środków płatniczych zarówno dla transakcji płatności, jak i dla wypłat, prowizjach, marżach oraz kosztach usług dodatkowych, w szczególności ubezpieczeń, jeżeli są znane kredytodawcy, oraz warunki, na jakich koszty te mogą ulec zmianie. U podstaw tej regulacji leży założenie, iż wszelkie koszty, jakie mogą wystąpić po stronie kredytobiorcy w związku z zawartą umową, muszą mieć charakter transparentny (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 4 października 2012 r. sygn. akt VI ACa 549/12, Legalis). Ponadto postanowienia zawierające informację o kosztach, które konsument zobowiązany jest ponieść w związku z umową kredytu również muszą znaleźć się w treści tej umowy, o ile znane są kredytodawcy. W takiej sytuacji strony ustalić muszą również warunki, na jakich koszty te mogą ulec zmianie. W związku z powyższym, w ocenie powoda, ustawodawca dopuścił wprawdzie możliwość ustalenia i pobierania pozaodsetkowych kosztów kredytu, ale jednocześnie nałożył na kredytodawcę obowiązek jasnego określenia subsydiarnych względem kredytu produktów. Pod pojęciem „opłaty” należy rozumieć w szczególności opłaty za prowadzenie jednego lub kilku rachunków, na których zapisywane są zarówno transakcje płatności, jak i wypłaty (tak też M. Stanisławska (red.), w: Ustawa o kredycie konsumenckim. Komentarz, Warszawa 2018). Zatem, choć dopuszcza się możliwość pobierania przez bank dodatkowego wynagrodzenia, to wysokość innych kosztów nie może być przez kredytodawcę ustalona dowolnie w sposób sprzeczny z całokształtem uregulowań dotyczących umów zawieranych przez konsumentów.

Natomiast w przypadku umowy objętej niniejszym postępowaniem przewiduje ona rozliczanie kredytu przez dokonywanie wpłat na prowadzony dla Klienta Rachunek (§ 2 ust 4 Umowy) - przy czym brak wskazania informacji dotyczącej opłat za korzystanie ze środków płatniczych zarówno dla transakcji płatności, jak i dla wypłat, prowizjach, marżach oraz kosztach usług dodatkowych, w szczególności ubezpieczeń, jeżeli są znane kredytodawcy, oraz warunków na jakich koszty te mogą ulec zmianie, oraz jakie są koszty monitów i wezwań do zapłaty — wobec czego została naruszona dyspozycja art. 30 ust. 1 pkt 10 Ustawy.

Powód podniósł również, że według treści art. 30 ust. 1 pkt 11 Ustawy istnieje wymóg wskazania w umowie o kredyt konsumencki rocznej stopy oprocentowania zadłużenia przeterminowanego, warunków jej zmiany oraz ewentualnych innych opłat z tytułu zaległości w spłacie kredytu. W art. 5 pkt 10 ustawy o kredycie konsumenckim wskazano, że stopa oprocentowania kredytu, to stopa oprocentowania wyrażona jako stałe lub zmienne oprocentowanie stosowane do wypłaconej kwoty na podstawie umowy o kredyt w stosunku rocznym. W art. 5 pkt 11 mowa jest o stałej stopie oprocentowania kredytu, natomiast art. 5 pkt 12 dotyczy rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania kredytu. Z powyższych przepisów wynika więc konieczność podania, jaka jest stopa procentowa oraz czego ona dotyczy (kredytu, zadłużenia przeterminowanego). W związku z powyższym niewystarczające jest wskazanie w kwestionowanej w niniejszym postępowaniu umowie, samych punktów odniesienia dla obliczenia rocznej stopy oprocentowania przeterminowanego poprzez odwołanie się do przepisów kodeksu cywilnego (§ 2 ust. 7 umowy). W Umowie objętej niniejszym postępowaniem przewidziano jedynie, że za okres opóźnienia w spłacie kredytu kredytodawca ma prawo do naliczenia i pobrania odsetek maksymalnych w wysokości określonej w art. 481 k.c. tj. 14 % w stosunku rocznym. W Umowie tej nie określono w sposób precyzyjny sposobu obliczania rocznej stopy oprocentowania zadłużenia przeterminowanego i warunków jej zmiany. Odwołanie się do mechanizmu obliczenia jest w zasadzie dla konsumenta niezrozumiałe, albowiem wymaga poczynienia dalszych ustaleń wykraczających poza treść umowy, a tym samym strona pozwana nie wypełniła wynikającego z przepisów obowiązku informacyjnego. Stąd powyższe naruszenie powoduje uruchomienie sankcji kredytu darmowego.

Powód podniósł także, iż ustawa stosownie do treści art. 30 ust. 1 pkt 8 nakłada na kredytodawcę wymóg wskazania zasad i terminów spłaty kredytu, w szczególności kolejności zaliczania rat kredytu na poczet należności kredytodawcy.

W §2 ust. 6 umowy wskazano, iż wpłaty będą zaliczane kolejno na odsetki karne, odsetki umowne od kapitału przeterminowanego, kapitał przeterminowany, odsetki od raty bieżącej, kapitał raty bieżącej. Konsument powinien

jednak posiadać również informację w jakiej kolejności raty będą zaliczane na koszty uzyskania kredytu takie jak prowizja. W umowie brak takiej informacji, co powinno skutkować sankcją kredytu darmowego.

Zgodnie zaś z art. 30 ust. 1 pkt 15 Ustawy umowa o kredyt konsumencki powinna określać termin sposób i skutki odstąpienia konsumenta od umowy, obowiązek zwrotu przez konsumenta udostępnionego przez kredytodawcę kredytu oraz odsetek zgodnie z rozdziałem 5, a także kwotę odsetek należnych w stosunku dziennym. Natomiast zapis zawarty w §3 umowy wskazuje, że odstąpienie od umowy dokonuje się przez złożenie bankowi oświadczenia na adres wskazany we wręczanym kredytobiorcy wzorze odstąpienia od umowy, co jest nieprawidłowe, a w konsekwencji nie spełnia wymogu z art. 30 ust. 1 pkt 15 Ustawy, ponieważ wprowadza stronę pozwaną w błąd, wywołując mylne wrażenie, że oświadczenia o odstąpieniu od umowy, które zostały złożone w innej formie niż pisemnie i z pominięciem wzoru oświadczenia sporządzonego przez kredytodawcę, nie zostaną uznane przez stronę pozwaną za wywołujące skutki prawne. Nie można również wykluczyć, że w przypadku zaistnienia sporu na tle umowy, innego niż zainicjowany niniejszym postępowanie, przedsiębiorca nie będzie powoływał się na zamieszczone w umowie postanowienie mimo, iż w świetle art. 47 Ustawy takie działanie, jako sprzeczne z przepisami o charakterze bezwzględnie obowiązującym będzie niedozwolone i nieważne z mocy prawa. W przypadku złożenia oświadczenia w innej formie konsument może mieć wrażenie, że nie wywołało ono oczekiwanych skutków prawnych i nadal jest zobowiązany do spłaty kwoty pożyczki. Takie, błędne wrażenie może spowodować podjęcie przez przeciętnego konsumenta decyzji dotyczącej umowy, której inaczej by nie podjął (por. wyrok Sądu Okręgowego - Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 5 lipca 2018 r. sygn. akt XVII ArNA 1/16). Dopuszczenie się przez stronę pozwaną naruszenia i w tym zakresie, jest kolejnym już uzasadnieniem dla zasadności skorzystania przez stronę powodową z dobrodziejstwa przewidzianego art. 45 ust. 1 Ustawy.

Wobec powyższego powód zaznaczył, iż w niniejszej sprawie wystąpiło sześć przesłanek materializujących sankcję kredytu darmowego, albowiem strona pozwana w umowie zawartej z kredytobiorcą dopuściła się naruszeń art. 5 pkt 10, art. 30 ust. 1 pkt 7, art. 30 ust. 1 pkt 8, art. 30 ust. 1 pkt 15, art. 30 ust. 1 pkt. 1, art. 30 ust 1 pkt 11, art. 30 ust. 1 pkt 10 Ustawy i wbrew ich dyspozycji nie wskazała w umowie adresu do doręczeń elektronicznych kredytodawcy, nieprawidłowo określiła zarówno całkowitą kwotę kredytu, jak i rzeczywistą roczną stopę oprocentowania i całkowitą kwotę do zapłaty, niewystarczająco określiła stopy i warunki zmiany oprocentowania zadłużenia przeterminowanego, nie podała w sposób wystarczający informacji o innych kosztach w szczególności związanych z prowadzonym dla rozliczenia umowy rachunkiem bankowy, a nadto wprowadziła w błąd co do sposobu i możliwości odstąpienia od umowy – co przesądza o skuteczności złożonego przez stronę powodową oświadczenia o przewidzianego w art. 45 ust. 1 Ustawy i uzasadnia żądanie strony powodowej dochodzone niniejszym pozwem.

Strona powodowa podkreśliła również, iż wywodzi swoje roszczenie z łączącej ją z pozwaną umowy kredytu. Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku - Prawo bankowe (tj. Dz. U. z 2020 r. poz. 1896 ze zm.), przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Udzielanie kredytów jest jedną z czynności banków przewidzianą w prawie bankowym. Do essentialia negotii umowy kredytu należą: oddanie przez bank do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie ściśle określonej kwoty środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel oraz zobowiązanie kredytobiorcy do korzystania z oddanych do dyspozycji środków pieniężnych na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Umowa kredytu stanowi zatem odrębny typ umowy nazwanej. Jest to umowa konsensualna, dwustronnie zobowiązująca, odpłatna.

Powód zaznaczył nadto, że umowa zawarta przez strony była umową o kredyt konsumencki w rozumieniu art. 3 ust. 1 ustawy z 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 1083 – dalej jako u.k.k.). Kredytem konsumenckim jest bowiem kredyt w wysokości nie większej niż 255.550,00 złotych albo równowartość tej kwoty

w walucie innej niż waluta polska, który kredytodawca w zakresie swojej działalności udziela lub daje przyrzeczenie udzielenia konsumentowi.

Powód wskazał, że należność dochodzona pozwem stanowi sumę 51.231,09 złotych, na którą składa się kwota prowizji oraz opłaty przygotowawczej w wysokości 13.185,35 złotych oraz kwota dotychczas uiszczonych odsetek.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana, reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego, wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty oraz kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17,00 złotych.

W uzasadnieniu pozwany, odnosząc się do meritum pozwu, zaprzeczył wszelkim twierdzeniom powoda, poza tymi wyraźnie przyznanymi, oraz oświadczył, że roszczenie powoda jest bezzasadne i jako takie winno zostać oddalone albowiem strona pozwana nie jest dłużnikiem powoda z jakiegokolwiek tytułu, a roszczenie wskazane w pozwie pozwany kwestionuje zarówno co do zasady, jak i jego wysokości.

Pozwany przyznał, że w dniu 29 sierpnia 2017 roku (...) Bank SA we W. zawarł z powodem umowę pożyczki nr PG \ (...) i jednocześnie zaprzeczył aby przedmiotowa umowa dotknięta była wadami wskazanymi w pozwie. Zawarta pomiędzy (...) Bankiem SA a powodem umowa pożyczki spełniała bowiem wszystkie wymagania wskazane w ustawie o kredycie konsumenckim, w związku z czym pożyczkobiorcy nie przysługuje prawo do skorzystania z sankcji kredytu darmowego, a tym samym nie powstało po jego stronie uprawnienie do żądania zwrotu kosztów poniesionych przez niego w czasie trwania umowy z tytułu prowizji i odsetek w wysokości wskazanej w pozwie.

Pozwany podkreślił, że zarzuty powoda co do braku w umowie nr PG \ (...) postanowień wymaganych przez ustawę o kredycie konsumenckim stoją w sprzeczności z literalnym brzmieniem przedmiotowej umowy oraz stanowią wynik subiektywnej ich interpretacji przez powoda mającej uzasadniać bezpodstawne żądania. Wbrew bowiem twierdzeniom powoda zawartym w pozwie umowa pożyczki nr PG \ (...) nie narusza postanowień art. 30 ust. 1 pkt 7 ustawy o kredycie konsumenckim (UKK) albowiem prawidłowo w wyżej wymienionej umowie została wskazana kwota kredytu, całkowita kwota kredytu, całkowita kwota do zapłaty oraz rzeczywista roczna stopa oprocentowania.

Pozwany zaznaczył, że stosownie do treści art. 30 ust. 1 pkt 7 u. k.k. umowa powinna określać rzeczywistą roczną stopę oprocentowania oraz całkowitą kwotę do zapłaty przez konsumenta ustaloną w dniu zawarcia umowy o kredyt konsumencki wraz z podaniem wszystkich założeń przyjętych do jej obliczenia.

W umowie pożyczki w §1 zawarta została informacja dotycząca rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania oraz całkowitej kwoty do zapłaty. Informacje te zostały przedstawione w sposób prawidłowy i zrozumiały. Dlatego też w tym zakresie pozwany nie naruszył obowiązku informacyjnego, tym bardziej, że z regulacji zawartych w UKK nie wynika obowiązek podawania precyzyjnie w umowie założeń opisanych w ust. 3 pkt 4 i 5 załącznika nr 4 do UKK.

Pozwany zaznaczył także, że niezasadne są zarzuty w świetle których zakazane jest pobieranie odsetek od części kapitału przeznaczonej na sfinansowanie kosztów. W ocenie pozwanego zasadnym jest pogląd, zgodnie z którym jeżeli umowa nie określa przeznaczenia pożyczki, konsument może, część kapitału pożyczki dobrowolnie przekazać na pokrycie kosztów związanych z umową o kredyt konsumencki. Przywołać należy również definicję terminu „stopa oprocentowania kredytu” zawartą w art. 5 pkt 10 u.k.k., zgodnie z którą stopa oprocentowania to wyrażona jako stałe lub zmienne oprocentowanie stosowane do wypłaconej kwoty na podstawie umowy o kredyt w stosunku rocznym. Zdaniem pozwanego pojęcie wypłaconej kwoty, o której mowa w art. 5 pkt 10 u.k.k., obejmuje także część kapitału kredytu przeznaczoną na sfinansowanie kosztów związanych z tym kredytem. Oznacza to, że przepis ten nie wymaga, aby wypłata nastąpiła do rąk konsumenta. Wypłata może być zatem dokonana również w celu pokrycia zobowiązań konsumenta, w tym także zobowiązań do zapłacenia kosztów związanych z zaciągniętym kredytem. Wniosek ten jawi się jako uprawniony również w oparciu o wykładnię systemową. Pozwany zauważył nadto, że na tle przepisów

o kredycie bankowym przyjmuje się, że odsetki nalicza się od całości kapitału kredytu, niezależnie od sposobu wypłacenia tego kapitału (por. T. Czech (w: J Kredyt konsumencki. Komentarz, wyd. II, Warszawa 2018, art. 5.).

Pozwany przyznał, że rzeczywiście, tak jak twierdzi powód, art. 30 ust 1 pkt 1 UKK stanowi, iż umowa kredytu konsumenckiego powinna określać imię, nazwisko i adres konsumenta oraz imię, nazwisko (nazwę) i adres (siedzibę) oraz adres do doręczeń elektronicznych wpisany do bazy adresów elektronicznych kredytodawcy i pośrednika kredytowego. Ponadto pozwany przyznał, że umowa pożyczki nr PG\ (...) nie zawiera adresu kredytodawcy do doręczeń elektronicznych, jednakże ten brak nie ma żadnego znaczenia dla niniejszej sprawy i nie może stanowić podstawy do podnoszenia sankcji kredytu darmowego z jednej prostej przyczyny. Otóż umowa pożyczki nr PG\ (...) została zawarta w dniu 29 sierpnia 2017 roku natomiast art. 30 ust. 1 pkt UKK w brzmieniu wskazanym przez powoda obowiązuje dopiero od 5 października 2021 roku i został wprowadzony ustawą z dnia 18 listopada 2020 roku o doręczeniach elektronicznych (art. 120 pkt 2), tak więc przedmiotowy zarzut powoda test bardzo chybiony.

Pozwany zaznaczył nadto, że jego zdaniem informacje zamieszczone w §2 ust. 18 oraz §5 umowy pożyczki nr PG\ (...) w pełni wyczerpują wymogi z art. 30 ust. 1 pkt 10 UKK a dotyczące kosztów, które jest zobowiązany ponieść konsument w związku z zawarciem umowy pożyczki. Dlatego też za nierealistyczne i pozbawione uzasadnienia prawnego jest oczekiwanie powoda, aby kredytodawca do umowy wpisywał np. całą Tabelę Prowizji i Opłat. Ponadto wskazane przez pozwanego w §2 ust. 18-24 umowy kryteria i zasady zmiany kosztów nie mają charakteru blankietowego, są jasne i brak w nich elementu dowolności. Natomiast zmiana kosztów jest limitowana zarówno przedmiotowo, jak i w zakresie wysokości i u przeciętnego konsumenta nie powoduje powstanie wątpliwości interpretacyjnych. Pozwany zauważył także, iż rachunek oszczędnościowo-rozliczeniowy o którym jest mowa w §2 ust.4 umowy pożyczki jest prowadzony na rzecz kredytobiorcę przez bank bezpłatnie.

Pozwany wskazał również, że informacje o rocznej stopie oprocentowania zadłużenia przeterminowanego, warunki jej zmiany oraz ewentualne inne opłaty z tytułu zaległości w spłacie kredytu zawarte zostały w §2 ust. 8 umowy pożyczki PG\ (...). Zatem odwołanie się w przedmiotowej umowie do stopy referencyjnej NBP o której mowa w art. 481 k.c wg pozwanego było wystarczające (na gruncie ustawy o kredycie konsumenckim) albowiem stopa ta była (i jest jawna) i kredytobiorca mógł ją sobie sprawdzić np. na stronie NBP, co przeczy zarzutowi o dowolności banku w zakresie ustalania jej wysokości oraz konieczności informowania konsumenta o jej zmianie w jakiś specjalny sposób. Ponadto umowa spełnia wymogi przewidziane w art. 30 ust. 1 1 u.k.k, albowiem treść §2 ust. 7 - 9 umowy pożyczki, w którym opisano zasady informowania o zmianie oprocentowania od zadłużenia przeterminowanego jest zgodna z art. 36 ust. 3 u.k.k. Z uwagi na fakt, że stopa procentowa odsetek za opóźnienie wynosiła dwukrotność odsetek ustawowych za opóźnienie, czyli 14,00% w stosunku rocznym, wystarczające było w umowie określenie, że zmiana wysokości tego oprocentowania następuje z dniem wejścia w życie zmienionej wysokości tych odsetek. Należy też dodać, że art. 30 ust. 1 pkt 1 1 UKK nie kreuje po stronie banku obowiązku informowania kredytobiorcy o formie, w jakiej uzyska on wiedzę o zmianie tego oprocentowania.

Odnosząc się zaś do terminu, sposobu i skutków odstąpienia konsumenta od umowy, obowiązku zwrotu przez konsumenta udostępnionego przez kredytodawcę kredytu oraz odsetek, to kwestie te uregulowane są §3 ust 1-3 umowy pożyczki nr PG\ (...). Jak wynika z ich treści pożyczkobiorcy przysługuje prawo do odstąpienia od umowy pożyczki, bez podawania przyczyn, w terminie 14 dni od jej zawarcia poprzez złożenie pisemnego oświadczenia o odstąpieniu od umowy pożyczki oraz zwrot w ciągu 30 dni od daty w/w oświadczenia jedynie kwoty 120.000,00 złotych (bez żadnych odsetek).

Pozwany podkreślił, że zgodnie z art. 720 § 2 k.c umowa pożyczki, której wartość przekracza tysiąc złotych, wymaga zachowania formy dokumentowej. W tych przypadkach zachowanie formy dokumentowej powinno być dochowane dla celów dowodowych. Natomiast zgodnie z art. 77§2 k.c jeżeli umowa została zawarta w formie pisemnej, dokumentowej albo elektronicznej, jej rozwiązanie za zgodą obu stron, jak również odstąpienie od niej albo jej wypowiedzenie wymaga zachowania formy dokumentowej, chyba że ustawa lub umowa zastrzega inną formę.

Wskazanie w umowie pożyczki nr PG\ (...) formy pisemnej oświadczenia o odstąpieniu od niej wynika właśnie ww regulacji kodeksu cywilnego. Twierdzenia powoda, że odstąpienie przez konsumenta od przyjętych w przedmiotowej umowie pożyczki rozwiązań w zakresie odstąpienia od niej (w tym skorzystanie z innego wzoru oświadczenia o odstąpieniu niż załączony do umowy) nie zostaną uznane za pozwanego za wywołujące skutki prawne jest błędne i gołosłowne, nie poparte żadnymi dowodami.

Pozwany zauważył także, że oświadczenie o skorzystaniu przez konsumenta z sankcji kredytu darmowego zostało złożone w sposób wadliwy albowiem załączone do niego pełnomocnictwo nie wskazuje umowy kredytowej, do której miałyby być zastosowana sankcja kredytu darowego, tak więc zachodzą uzasadnione wątpliwości czy powód umocował pełnomocnika do złożenia w/w oświadczenia w zakresie umowy pożyczki nr PG\ (...) i w związku z tym pozwany kwestionuje ten fakt. Podkreślił nadto, że zgodnie z art. 45 ust. 5 ustawy o kredycie konsumenckim uprawnienie, o którym mowa w ust. 1, wygasa po upływie roku od dnia wykonania umowy. Na tle takiej treści tego przepisu powstaje zagadnienie, co należy rozumieć przez dzień wykonania umowy pożyczki: czy jest to dzień, w którym umowa została wykonana przez kredytodawcę (wypłata kwoty kredytu), czy też dzień, w którym została ona wykonana przez kredytobiorcę (pełny zwrot długu). Z istoty umowy kredytu (pożyczki) wynika, że te dwa dni są często rozdzielone znacznym okresem czasu nierzadko wielu lat.

W ocenie pozwanego nie może budzić wątpliwości, że w art. 45 ust. 5 ustawy o kredycie konsumenckim chodzi o dzień wykonania umowy przez kredytodawcę, czyli dzień przekazania kwoty kredytu. Przemawia za tym fakt, że w przeciwnym wypadku unicestwiony byłby cel tego przepisu. Ma on za zadanie ograniczyć uprawnienie konsumenta krótkim terminem prekluzyjnym, tak aby ustabilizować stosunek prawny i aby kredytobiorca nie pozostawał w nieskończoność w niepewności co do zakresu swojej wierzytelności. Gdyby zaś wygaśnięcie uprawnienia zależało od wykonania umowy przez kredytobiorcę (konsumenta), mógłby on przez jej celowe niewykonywanie odwlekać upływ tego terminu. Niedopuszczalne jest, aby jedna ze stron stosunku prawnego mogła według własnej woli regulować rozpoczęcie biegu terminu wygaśnięcia jej uprawnienia. Mając zatem powyższe na względzie, gdyby tylko teoretycznie przyjąć, iż konsumentowi w niniejszej sprawie przysługuje sankcja kredytu darmowego, to jego uprawnienie w tym zakresie wygasło w sierpniu 2018 roku.

Niezależnie jednak od powyższego pozwany zakwestionował wskazane w pozwie roszczenie także co do jego wysokości, w zakresie żądania zasądzenia zwrotu odsetek, prowizji oraz opłaty przygotowawczej od przedmiotowej pożyczki w ogólnej wysokości 51.231,09 złotych (wg stanu na dzień 7 lutego 2022 roku). Pozwany zaprzeczył aby kredytobiorca w/w kwotę rzeczywiście zapłacił. Natomiast powód, pomimo ciężącego na nim obowiązku (art.6 k.c), nie przedstawił żadnych dowodów, które potwierdzałyby jego twierdzenia w tym zakresie (w żadnym wypadku za taki dowód nie można uznać zestawienia przez powoda albowiem nie stanowi ono dowodu zapłaty przez kredytobiorcę przedmiotowych kwot, których zwrotu teraz się domaga).

Odnosząc się natomiast do wniosku powoda o zobowiązanie pozwanego do przedłożenia dokumentacji dotyczącej umowy nr PG\ (...), to pozwany wnosi o jego pominięcie (oddalenie). Powód decydując się na wystąpienie z powództwem miał pełną możliwość uzyskania dokumentów, które w jego mniemaniu są niezbędnych do wystąpienia z powództwem. Dlatego też wniosek powoda w w/w formie zmierza do przerzucenia na stronę pozwaną obowiązku ustalenia okoliczności, które powinna wykazać strona powodowa, wbrew treści art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. Ponadto, jak wynika z treści pozwu, powód nie wykazał, aby uzyskanie wnioskowanych dokumentów (informacji) było dlań niemożliwe, czy też nadmiernie utrudnione.

Ponadto, w ocenie strony pozwanej, przedmiotowe zobowiązanie stanowi naruszenie m.in. przepisu art. 248 § 1 k.p.c. Pozwany jest bowiem zobowiązany do przedłożenia bliżej nieokreślonych dokumentów, bądź również do wytworzenia i złożenia do akt postępowania dokumentu zawierającego określone informacje, podczas gdy zasadnym jest ewentualne złożenie przez pozwanego dokumentu już istniejącego, którego aktualnie jest w posiadaniu, jeżeli strona powodowa nie mogła samodzielnie wejść w jego posiadanie.

W piśmie procesowym z dnia 11 kwietnia 2023 roku pozwany zwrócił uwagę, że w sprawach dotyczących sankcji kredytu darmowego i żądania z tego tytułu zapłaty, sądy je rozpatrujące analizowały treść umów kredytowych (dawnego (...) Banku SA we W.) pod kątem ich zgodności z ustawą o kredycie konsumenckim (u.k.k) i ewentualnej zasadności w/w sankcji.

W odpowiedzi na powyższe pismo powód, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie adwokata, podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko wyrażone w sprawie. Odnosząc się natomiast do zarzutu wadliwości oświadczenia o skorzystaniu z sankcji kredytu darmowego zaznaczył, że przepisy kodeksu postępowania cywilnego nie wskazują, jakie elementy powinien zawierać dokument pełnomocnictwa, jednakże zgodnie przyjmuje się, że dokument ten powinien określać zakres podmiotowy oraz przedmiot pełnomocnictwa. W dokumencie pełnomocnictwa udzielonego przez stronę powodową jednoznacznie zidentyfikowano osoby pełnomocnika oraz mocodawcy, dokładnie oznaczono również przedmiot pełnomocnictwa przez wskazanie, że ustanowiony pełnomocnik jest upoważniony do występowania w imieniu B. B., składania wszelkich oświadczeń woli i dokonywania wszelkich czynności formalno i materialnoprawnych, w tym składania oświadczeń prawokształtujących oraz do zawierania ugód, w sprawie związanej z dochodzeniem roszczeń związanych z zawartymi przez B. B. umowami kredytu konsumenckiego i opartymi o treść art. 45 Ustawy o kredycie konsumenckim z dnia 12 maja 2011 roku – tzw. „sankcja kredytu darmowego”. Dokument pełnomocnictwa zwięzły został własnoręcznym podpisem mocodawcy. Wobec powyższego twierdzenie strony pozwanej, zgodnie z którym pełnomocnik nie miał umocowania do złożenia oświadczenia, o którym mowa w art. 45 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim, jest bezpodstawne.

Odnosząc się natomiast do zarzutu wygaśnięcia uprawnienia strony powodowej do złożenia oświadczenia o skorzystaniu z sankcji kredytu darmowego podkreślił, że orzecznictwo i doktryna (m. in. Łukaszewski w Komentarzu do art. 45 ustawy o kredycie konsumenckim, red. Stanisławska 2018, wyd. 1) stoją na stanowisku, że wykonanie umowy następuje w dniu, w którym strony wywiąże się z wszystkich obowiązków ciążących na nich na podstawie umowy. Zatem jeżeli konsument wykona umowę, a następnie złoży w ciągu roku oświadczenie o skorzystaniu z sankcji kredytu darmowego, wówczas jest on zwolniony z wszystkich poniesionych już kosztów (wykonanie umowy zakłada wywiązanie się z wszystkich obowiązków), a po stronie kredytodawcy powstaje obowiązek zwrotu kosztów kredytu (za wyjątkiem kosztów ustanowienia zabezpieczeń kredytu). Podkreślił, że roszczenie konsumenta o zwrot przez kredytodawcę zapłaconych kosztów kredytu przedawnia się z upływem trzech lat (jako świadczenie okresowe) (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2005 roku, II CK 439/04, Legalis). Nadto, jak wskazuje T. Czech w: Kredyt konsumencki. Komentarz, II, WKP 2018: przepis ten wprowadzono w celu ochrony interesów konsumenta, aby wydłużyć okres, w którym może on dowiedzieć się o zaistniałym naruszeniu, wykonać omawiane uprawnienie i domagać się od kredytodawcy zwrotu zapłaconych odsetek i innych kosztów z tytułu kredytu konsumenckiego. W typowych przypadkach umowę o kredyt konsumencki uznaje się za wykonaną w dniu, w którym konsument spłacił ostatnią należność z tytułu tej umowy na rzecz kredytodawcy. Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że przedmiotowa umowa nie została wykonana, zatem termin na złożenie oświadczenia o skorzystaniu z sankcji kredytu darmowego nie upłynął.

Odnosząc się natomiast do kwestionowania przez pozwanego wysokości dochodzonego roszczenia, strona powodowa zwróciła uwagę na okoliczność, że strona pozwana zastępowana przez profesjonalnego pełnomocnika wskazała, że w zakresie żądania zasądzenia zwrotu odsetek, prowizji oraz opłaty przygotowawczej od przedmiotowej pożyczki w ogólnej wysokości 51.231,09 zł (wg stanu na dzień 7 lutego 2022 roku zaprzecza, aby kredytobiorca w/w kwoty rzeczywiście zapłacił. Jednak zauważyć należy, iż 1 ust. 4 umowy jasno stanowi, że pożyczkobiorca zobowiązuje się do zapłaty opłat, prowizji i innych kosztów związanych z udzieleniem pożyczki, w wysokości: a) opłata przygotowawcza za rozpatrzenie wniosku oraz sporządzenie i zawarcie umowy pożyczki: 100,00 złotych, b) prowizja bankowa od udzielonej pożyczki w wysokości 13.085,35 złotych, zaś zgodnie z 1 ust. 5 umowy - wymienione w ust. 4 opłaty, prowizje i inne koszty związane z udzieleniem pożyczki zostaną pobrane przez bank jednorazowo z kwoty pożyczki wskazanej w ust. 2. Wobec powyższego przyjmując należałoby, że pozwany zaprzecza faktom wprost wynikającym ze sformułowanych przez niego postanowień umownych. Zatem strona powodowa wykazała przysługujące jej roszczenie tak co do zasady, jak i co do wysokości. Ponadto jeśli strona pozwana kwestionuje wysokość roszczenia przysługującego stronie

powodowej, to na niej, w myśl art. 6 kc, spoczywa ciężar udowodnienia faktu, z którego wywodzi skutki prawne, tj. wykazania, że powód błędnie oznaczył wysokość roszczenia.

Odnosząc się do zarzutu strony pozwanej co do braku naruszenia art. 30 ust. 1 pkt 4 w zw. z art. 30 ust. 1 pkt 7 ustawy o kredycie konsumenckim w zakresie związanym z prowizją za udzielenie pożyczki i opłatą przygotowawczą powód podniósł, że stanowisko przez nią prezentowane jest błędne. Jak szeroko wyjaśniono w pozwie, zarzutem strony powodowej był immanentny związek pomiędzy RRSO, całkowitą kwotą kredytu, prowizją oraz opłatą przygotowawczą, które to na potrzeby ustalenia RRSO niejako „dodano” w umowie do całkowitej kwoty kredytu. W umowie objętej niniejszym postępowaniem pozwany bank „przyznał” kredytobiorcy kredyt w wysokości 133.185,35 złotych, w tym kwotę 13.085,35 złotych na pokrycie prowizji oraz 100,00 złotych na pokrycie opłaty przygotowawczej za rozpatrzenie wniosku, sporządzenie oraz zawarcie umowy. Całkowita kwota kredytu wynosiła natomiast 120.000,00 złotych i nie obejmowała kredytowanych kosztów kredytu w postaci prowizji i opłaty przygotowawczej. Gdyby zgodzić się ze stanowiskiem pozwanego banku co do rzekomo prawidłowego określenia w spornej umowie RRSO, to należałoby przyjąć, że suma pieniężna przyjęta na potrzeby jego ustalenia jako całkowita kwota kredytu jest wyższa od sumy udostępnionych stronie powodowej środków, co w konsekwencji oznaczałoby, że pozwany bank do całkowitej kwoty kredytu „doliczył” koszty okołokredytowe – prowizję i opłatę przygotowawczą – wyłącznie na potrzebę podwyższenia kosztów kredytu o kolejne wynagrodzenie, jakim są odsetki także od prowizji i opłaty przygotowawczej, tj. wynagrodzenia, które pozwany bank już raz – przy wypłacie kredytu - otrzymał. Wzór umowy pożyczki został przedłożony powodowi do podpisu w określonym kształcie, a kwestia sposobu pobrania prowizji i opłaty przygotowawczej (z posiadanych przez powoda środków, czy z kwoty udzielonej pożyczki) nie była z konsumentem uzgadniana, wobec czego nie zależała od jego swobodnej decyzji. Ponownie podkreślenia wymaga, że nałożenie na pożyczkobiorcę obowiązku zapłaty odsetek od kwoty, której faktycznie nie otrzymał do dyspozycji, jest sprzeczne z naturą stosunku prawnego, jakim jest zobowiązanie do zapłaty odsetek (art. 353⁽¹⁾KC). Stanowisko strony powodowej potwierdza, dodatkowo, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2019 roku, sygn. akt I CSK 9/18, który w uzasadnieniu wskazał, iż Sąd Najwyższy ponownie zwraca uwagę, że przepisy u.k.k. stanowią transpozycję do polskiego porządku prawnego przepisów dyrektywy 2008/48/WE. Zgodnie z art. 3 lit. I dyrektywy „całkowita kwota kredytu” oznacza maksymalną kwotę lub łączne kwoty udostępnione na podstawie umowy o kredyt. Natomiast „całkowity koszt kredytu ponoszony przez konsumenta ” oznacza wszystkie koszty łącznie z odsetkami, prowizjami, podatkami oraz wszelkimi innymi opłatami, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt, które to koszty znane są kredytodawcy, z wyjątkiem kosztów notarialnych. Uwzględniane są tu także koszty usług dodatkowych związanych z umową o kredyt, w szczególności składki z tytułu ubezpieczenia, jeżeli dodatkowo, zawarcie umowy dotyczącej usługi jest niezbędne do uzyskania kredytu lub do uzyskania go na oferowanych warunkach (art. 3 lit. g dyrektywy). Z kolei stosownie do treści art. 3 lit. h dyrektywy całkowita kwota do zapłaty przez konsumenta” oznacza sumę całkowitej kwoty kredytu i całkowitego kosztu kredytu ponoszonego przez konsumenta. Jak wyjaśnił Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z dnia 21 kwietnia 2016 roku, w sprawie C-3 77/14 Radlinger i Radlingerová „jako że pojęcie „całkowitej kwoty do zapłaty przez konsumenta ” zostało zdefiniowane w art. 3 lit. h dyrektywy 2008/48/WE jako „suma całkowitej kwoty kredytu i całkowitego kosztu kredytu ponoszonego przez konsumenta” wynika z tego, że całkowita kwota kredytu i całkowity koszt kredytu ponoszony przez konsumenta są pojęciami odrębnymi i, że w związku z tym całkowita kwota kredytu nie może obejmować żadnych kwot należących do całkowitego kosztu kredytu ponoszonego przez konsumenta”. Zatem art. 3 lit. I i art. 10 ust. 2 dyrektywy 2008/48/WE, a także pkt I załącznika do rzeczony dyrektywy należy interpretować w ten sposób, że całkowita kwota kredytu i kwota wypłat określają całość kwot udostępnianych konsumentowi, co wyklucza kwoty powiązane przez kredytodawcę z pokryciem kosztów związanych przez kredytodawcę z udzieleniem odnośnego kredytu, które to kwoty nie są w rzeczywistości wypłacane konsumentowi. Innymi słowy, również na tle poprzedniego brzmienia art. 5 pkt 7 u.k.k. koszty związane z udzieleniem kredytu nie mogły stanowić części „całkowitej kwoty kredytu”, nawet wówczas, gdy kredytodawca udzielił kredytu przeznaczonego na poniesienie tych kosztów. W konsekwencji „całkowita kwota kredytu” obejmuje jedynie tę kwotę, która została faktycznie oddana do swobodnej dyspozycji konsumenta. Zatem wysuwany przez stronę pozwaną zarzut jest zatem nieuzasadniony.

Powód wskazał nadto, że nie sposób zgodzić się z twierdzeniem strony pozwanej, zgodnie z którym uregulowanie informacji w przedmiocie kosztów w załączniku do umowy nie stanowi uchybienia przepisom art. 30 ust. 1 pkt 10 ustawy o kredycie konsumenckim. Stanowisko prezentowane przez stronę pozwaną jest sprzeczne z treścią art. 30 ust. 1 pkt 10 ustawy o kredycie konsumenckim, który w sposób jasny i zrozumiały stanowi, że wszystkie informacje w tym zakresie powinny być uregulowane w umowie. Dokument w postaci Tabeli Opłat i Prowizji nie stanowi umowy, a jedynie załącznik do niej, wobec czego zarzut strony powodowej czyniony w pozwie uznać należy za zasadny.

Powód podkreślił także, że strona pozwana nie ma racji twierząc, że kredytodawca nie naruszył art. 30 ust. 1 pkt 11 ustawy o kredycie konsumenckim. Zgodnie bowiem z wyrokiem Sądu Okręgowego - Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 21 maja 2021 roku, XVII AmA 4/21, ustawodawca poleca pożyczkodawcy podawanie w warunkach umów wartość oprocentowania zadłużenia przeterminowanego. Z uwagi na brak tej informacji pożyczkobiorca zmuszony jest podjąć dodatkowe czynności w celu ustalenia wysokości oprocentowania. Może to wiązać się z realnymi czynnościami w uzyskaniu faktycznej wielkości stopy kredytu lombardowego NBP zarówno w momencie zawarcia umowy, jak i w trakcie jej realizacji. Ponadto dodatkowo umowa powinna określać warunki zmiany tego oprocentowania. Bezprawna praktyka powoduje znacząco utrudniała pożyczkobiorcy możliwość oszacowania kosztów, jakie wiąże się z realizacją umowy od chwili jej zawarcia. Wobec powyższego przyjąć należy, że bezprawność działania strony pozwanej wykazuje li tylko sposób sformułowania przez nią postanowień umowy pożyczki w tym zakresie, a to zmuszając konsumenta do podjęcia dodatkowych czynności w celu ustalenia wysokości oprocentowania (w przypadku należności przeterminowanych) przez cały okres obowiązywania umowy, a także nieprecyzyjność informacji w przedmiocie warunków zmiany tego oprocentowania. Podobnie strona powodowa nie może zgodzić się z twierdzeniem pozwanego banku o braku naruszenia sporną umową obowiązku wynikającego z art. 30 ust. 1 pkt 15 ustawy o kredycie konsumenckim. Wbrew stanowisku strony pozwanej, zawarte w §3 umowy pouczenie o możliwości odstąpienia od umowy, sposobie wykonania tej czynności, wskazanie danych adresowych we wzorze oświadczenia oraz poinformowanie konsumenta, że odstąpienie będzie skuteczne, jeżeli dostarczy lub wyśle oświadczenie na adres podany we wzorze, przed upływem terminu może wywołać i wywołało u konsumenta błędne przekonanie, że owe oświadczenie zostanie złożone skutecznie tylko w sytuacji, gdy pożyczkobiorca użyje wzorca dołączonego do umowy. Wobec powyższego bezspornie uznać należy, że strona pozwana naruszyła art. 30 ust. 1 pkt 15 ustawy o kredycie konsumenckim.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany – B. B. w dniu 29 sierpnia 2017 roku zawarł z (...) Bankiem S.A. z siedzibą we W. umowę pożyczki numer PG\ (...) na czas określony od dnia 29 sierpnia 2017 roku do dnia 15 września 2026 roku. Na jej podstawie bank udzielił powodowi pożyczki w wysokości 133.185,36 złotych na warunkach określonych w niniejszej umowie pożyczki oraz Regulaminie udzielania pożyczek i kredytów w (...) Bank S.A. Natomiast pożyczkobiorca zobowiązał się do zapłaty opłat, prowizji i innych kosztów związanych z udzieleniem pożyczki w wysokości: opłata przygotowawcza za rozpatrzenie wniosku oraz sporządzenie i zawarcie umowy pożyczki – 100,00 złotych, prowizja bankowa od udzielonej pożyczki – 13.085,35 złotych, które pożyczkodawca miał pobrać jednorazowo z kwoty pożyczki, a mianowicie z kwoty 133.185,35 złotych. W konsekwencji bank zobowiązał się przekazać pożyczkobiorcy kwotę 120.000,00 złotych.

W umowie wskazano, że całkowita kwota do zapłaty przez pożyczkobiorcę na dzień zawarcia umowy wynosiła 179.705,07 złotych i obejmowała całkowitą kwotę pożyczki w wysokości 120.000,00 złotych, całkowity koszt pożyczki, na który składały się opłaty, prowizje i inne koszty związane z udzieleniem pożyczki w łącznej wysokości 13.185,35 złotych oraz odsetki umowne w kwocie 46.519,72 złotych.

Pożyczkobiorca zobowiązał się do spłaty pożyczki w 108 ratach, których wysokość wynosiła 1.663,94 złotych, z wyjątkiem ostatniej raty wyrównawczej, która wynosiła 1.663,49 złotych. Płatność rat miała następować do 15 – go każdego miesiąca, przy czym płatność pierwszej raty ustalono na dzień 13 października 2017 roku, a ostatniej do dnia 15 września 2026 roku.

dowód: umowa pożyczki z dnia 29 sierpnia 2017 roku k. 20 – 20v.

Oprocentowanie nominalne pożyczki wynosiło 6.90% w stosunku rocznym i ustalono, że jest ono stałe oraz, że nie może w stosunku rocznym przekraczać stopy odsetek maksymalnych, przewidzianych w art. 359 kodeksu cywilnego, które w dniu zawarcia przedmiotowej umowy pożyczki wynosiły 2 – krotność stopy odsetek ustawowych, czyli 19% w stosunku rocznym. Natomiast w przypadku, gdy stopa odsetek maksymalnych byłaby niższa niż umowne oprocentowanie nominalne, Bank miał możliwość naliczania odsetek według obowiązującej w danym dniu stopy odsetek maksymalnych, zaś w przypadku gdy stopa odsetek maksymalnych byłaby wyższa od oprocentowania nominalnego określonego w niniejszej umowie pożyczki, to odsetki będą naliczane według oprocentowania nominalnego.

W umowie wskazano, że informację o wysokości aktualnie obowiązującej stopy odsetek maksymalnych Bank będzie podawał do wiadomości pożyczkobiorcy w placówce oraz na stronie internetowej Banku, jak również, że w przypadku naliczania odsetek wg stopy odsetek maksymalnych bank przeliczy harmonogram spłat pożyczki. W wyniku tego przeliczenia może zostać zmniejszona liczba rat i/lub może zmienić się wysokość ostatniej raty wyrównawczej, natomiast wysokości pozostałych rat pozostanie bez zmian. Informację o zmianie wysokości oprocentowania Bank zobowiązał się przekazać pożyczkobiorcy, na trwałym nośniku, niezwłocznie po zmianie oprocentowania.

W umowie podano również, że rzeczywista roczna stopa oprocentowania pożyczki (RRSO), na dzień zawarcia umowy, wynosiła 9,92% i została ona wyliczona przy założeniu, że umowa będzie obowiązywać przez czas, na który została zawarta, a zobowiązania z niej wynikające zostaną spłacone w 108 równych ratach kapitałowo – odsetkowych (za wyjątkiem ostatniej raty, która jest ratą wyrównawczą) płatnych w terminach wymagalności rat określonych w umowie pożyczki, całkowita kwota pożyczki wynosi 120.000,00 złotych i została wypłacona jednorazowo oraz odstępy czasu między datami użytymi w obliczeniach nie są równe i odpowiadają rzeczywistej liczbie dni pomiędzy tymi datami i wyrażone są w latach lub ułamkach roku, przy czym rok liczy 365 dni, a w przypadku lat przestępnych 366 dni.

dowód: umowa pożyczki z dnia 29 sierpnia 2017 roku k. 20.

Umowa zawierała informację, że każda wpłata dokonana na rachunek kredytowy wskazany w umowie zostanie zaliczona zgodnie z kolejnością, a mianowicie na odsetki karne, odsetki umowne od kapitału przeterminowanego, na kapitał przeterminowany, odsetki umowne raty bieżącej oraz kapitał raty bieżącej. Spowoduje to pomniejszenie kapitału wymaganego do spłaty oraz zmniejszenie wysokości ostatniej raty (wyrównawczej) i/lub skrócenie harmonogramu spłat pożyczki. Wysokość pozostałych rat oraz terminy ich wymagalności pozostaną bez zmian.

dowód: umowa pożyczki z dnia 29 sierpnia 2017 roku k. 20v.

W umowie określono, że niespłacenie przez pożyczkobiorcę raty pożyczki w terminie ustalonym w umowie pożyczki albo spłacenie jej w niepełnej wysokości spowoduje uznanie niespłaconej należności za zadłużenie przeterminowane. Od zadłużenia z tytułu kapitału Bank miał prawo pobierać odsetki karne, naliczane według zmiennej stopy procentowej, odpowiadającej odsetkom maksymalnym za opóźnienie przewidzianym w art. 481 kc, które na dzień zawarcia umowy wynosiły 2 – krotność odsetek ustawowych za opóźnienie, czyli 14 % w stosunku rocznym. Natomiast w przypadku braku spłaty, w terminach określonych w umowie pożyczki, pełnych rat pożyczki za co najmniej dwa okresy płatności, Bank wezwie pożyczkobiorcę, na piśmie, do zapłaty zaległych kwot w terminie 14 dni roboczych od dnia otrzymania wezwania, pod rygorem wypowiedzenia umowy pożyczki. W przypadku gdy pożyczkobiorca nie ureguluje zaległości w powyższym terminie, Bank ma prawo rozwiązać umowę pożyczki z zachowaniem 30 dniowego okresu wypowiedzenia.

dowód: umowa pożyczki z dnia 29 sierpnia 2017 roku k. 20v.

Umowa przewidywała również prawo pożyczkobiorcy do odstąpienia od umowy, bez podania przyczyny, w terminie 14 dni od daty jej zawarcia, poprzez złożenie pisemnego oświadczenia o odstąpieniu od umowy pożyczki. Oświadczenie takie należało złożyć w dowolnej placówce lub wysłać za pośrednictwem poczty na adres Banku wskazany w oświadczeniu o odstąpieniu. Po zrealizowaniu prawa do odstąpienia od umowy pożyczki, pożyczkobiorca zobowiązany

był, najpóźniej w ciągu 30 dni od daty złożenia oświadczenia o odstąpieniu, do zwrotu Bankowi należnego świadczenia w wysokości 120.000,00 złotych.

Do umowy został załączony wzór oświadczenia o odstąpieniu od umowy, który przewidywał jego wypełnienie w zakresie danych osobowych i adresowych pożyczkobiorcy oraz zawierał dokładne dane adresowe pożyczkodawcy i jego numer konta, jak również pouczenie o konsekwencjach złożenia takiego oświadczenia przez pożyczkobiorcę.

dowód: umowa pożyczki z dnia 29 sierpnia 2017 roku k. 20v, oświadczenie o odstąpieniu od umowy pożyczki (wzór) k. 23.

Powodowi – B. B. został udostępniony kredyt, który powód reguluje nadal.

bezsporne

Pismem z dnia 13 grudnia 2022 roku powód – B. B. – przez swojego pełnomocnika złożył powodowi – następcy prawnemu pożyczkodawcy – Bankowi (...) S.A. z siedzibą w W. oświadczenie w trybie art. 45 ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim o skorzystaniu z sankcji kredytu darmowego wraz z wezwaniem do zapłaty kwoty 20.241,31 złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia wymagalności do dnia zapłaty, tytułem zwrotu dotychczas pobranych od niej odsetek i innych kosztów kredytu, na którą składa się pobrana prowizja w wysokości 13.085,35 złotych oraz pobrane dotychczas odsetki w wysokości 7.155,95 złotych.

dowód: oświadczenie z dnia 13 grudnia 2022 roku k. 25 – 26, potwierdzenie odbioru k. 26 – 27.

Pozwany – Bank (...) S.A. z siedzibą w W. – w odpowiedzi na zapytanie pełnomocnika dotyczące zobowiązań powoda – B. B. wskazał, że z uwagi na obowiązującą go tajemnicę bankowa ni jest w stanie udzielić mu informacji dotyczących zobowiązań finansowych powoda, jak również nie jest w stanie zaakceptować pełnomocnictwa przedstawionego przez pełnomocnika w osobie adwokata.

dowód: pismo z dnia 11 stycznia 2023 roku k. 28 – 29.

Sąd zważył co następuje:

Roszczenie strony powodowej nie zasługuje na uwzględnienie.

W przedmiotowej sprawie powód wywodził swoje roszczenie z umowy pożyczki nr PG\ (...), którą zawarł w dniu 29 sierpnia 2017 roku z (...) Bankiem S.A. z siedzibą we W..

Umowa pożyczki to zdefiniowana w kodeksie cywilnym umowa dwustronnie zobowiązująca, przez którą dający pożyczkę (pożyczkodawca) zobowiązuje się przenieść na własność biorącego (pożyczkobiorca) określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę sama ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości (art. 720 k.c.). Pożyczka, w odróżnieniu od kredytu, nie jest czynnością bankową zastrzeżoną wyłącznie dla banków. W razie jednak udzielania pożyczki przez bank, umowa ta podlega również regulacji wynikającej z ustawy Prawo bankowe. Niewątpliwie jednak do umowy tej zastosowanie mają przepisy ustawy o kredycie konsumenckim. Zgodnie bowiem z treścią art. 3 ust. 2 ustawy o kredycie konsumenckim za umowę o kredyt konsumencki uważa się, w szczególności, umowę pożyczki i umowę kredytu w rozumieniu przepisów Prawa bankowego. Przepis art. 78a ustawy Prawo bankowe z kolei ustala relacje między przepisami tej ustawy i przepisami ustawy o kredycie konsumenckim w sytuacji, w której bank udziela kredytu lub pożyczki pieniężnej na podstawie umowy mającej w świetle przepisów ustawy o kredycie konsumenckim charakter kredytu konsumenckiego. Stanowi bowiem, że przepisy ustawy Prawo bankowe stosuje się do umów kredytu i pożyczki pieniężnej, zawieranych przez bank zgodnie z przepisami ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim, w zakresie nieuregulowanym w tej ustawie. Z regulacji tej wynika zatem, że kredyt konsumencki udzielany przez banki podlega przede wszystkim przepisom ustawy o kredycie konsumenckim, do której odsyła ten przepis, mimo że ustawa o kredycie konsumenckim nie reguluje w sposób wyczerpujący umów kredytu konsumenckiego udzielanego przez

banki. W szczególności, na przykład, regulacja wynikająca z treści art. 75c ust. 1-5 tej ustawy stosuje się odpowiednio do umów pożyczek pieniężnych (ust. 6 tego artykułu).

Podkreślenie wymaga również fakt, że przedmiotowa umowa pożyczki jest również umową o kredyt konsumencki w rozumieniu treści art. 3 ust. 1 ustawy z 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 1083). Kredytem konsumenckim jest bowiem kredyt w wysokości nie większej niż 255.550 zł albo równowartość tej kwoty w walucie innej niż waluta polska, który kredytodawca w zakresie swojej działalności udziela lub daje przyrzeczenie udzielenia konsumentowi. Z kolei kodeks cywilny w art. 22¹ k.c. pod pojęciem konsumenta wskazuje osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową.

W niniejszej sprawie bezspornym jest, że na podstawie umowy pożyczki z dnia 29 sierpnia 2017 roku powód otrzymał do dyspozycji środki pieniężne przewidziane w umowie, jak również, że zobowiązanie to z uwagi na czas trwania umowy, nadal reguluje. Bezsporny jest również, że powód przez swojego pełnomocnika w osobie adwokata, złożył pozwanemu oświadczenie o skorzystaniu z sankcji kredytu darmowego, zarzucając naruszenie przez kredytodawcę w umowie obowiązków wskazanych w art. 45 ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (Dz. U. z 2022 roku, poz. 246), a mianowicie §1 ust. 2, 4, 8 oraz §9 umowy stanowi naruszenie art. 30 ust. 1 pkt 4 w zw. z art. 30 ust. 1 pkt 7 Ustawy, §2 ust. 6 umowy stanowi naruszenie art. 30 ust. 1 pkt 8 Ustawy, §2 ust 4 stanowi naruszenie art. 30 ust. 1 pkt 10 Ustawy, §2 ust 7 umowy stanowi naruszenie art. 30 ust. 1 pkt 11 Ustawy, §3 umowy stanowi naruszenie art. 30 ust. 1 pkt 15 Ustawy. Podkreślił nadto, że umowa narusza art. 30 ust. 1 pkt 1 ustawy w zakresie w jakim nie zawiera informacji wymaganych przez przedmiotowy przepis.

Strona pozwana zakwestionowała zarówno zasadność, jak i wysokość dochodzonego roszczenia wskazując w pierwszej kolejności, że oświadczenie o skorzystaniu przez konsumenta z sankcji kredytu darmowego zostało złożone w sposób wadliwy albowiem załączone do niego pełnomocnictwo nie wskazuje umowy kredytowej, do której miałyby być zastosowana sankcja kredytu darmowego. W konsekwencji pozwany powziął uzasadnione wątpliwości czy powód umocował pełnomocnika do złożenia w/w oświadczenia w zakresie umowy pożyczki nr PG\ (...). Pozwany podniósł również, że powodowi wygasło uprawnienie do skorzystania z sankcji kredytu darmowego w sierpniu 2018 roku, albowiem przez dzień wykonania umowy pożyczki należy rozumieć dzień, w którym umowa została wykonana przez kredytodawcę, czyli dzień przekazania kwoty kredytu. Zatem, skoro kwota kredytu została wypłacona powodowi w sierpniu 2017 roku, to roczny termin do złożenia tego oświadczenia już wygasł.

Wobec podniesionych przez pozwanego zarzutów Sąd zmuszony był, w pierwszej kolejności, rozważyć ich zasadność.

W ocenie Sądu zarzuty pozwanego nie zasługują na uwzględnienie.

Z przedłożonego do akt sprawy pełnomocnictwa udzielonego przez powoda – B. B. wynika, że jest to upoważnienie szczególnie i obejmuje również uprawnienie do złożenia oświadczenia materialnoprawnego o skorzystaniu z sankcji kredytu darmowego. W ocenie Sądu sam fakt, że w upoważnieniu nie określono dokładnie umowy pożyczki, której to oświadczenie dotyczy, absolutnie nie może być argumentem przemawiającym za tym, że nie zostało ono złożone skutecznie. Ponadto z treści pisma z dnia 11 stycznia 2023 roku wynika, że pozwany nie zakwestionował umocowania do złożenia takiego oświadczenia przez osobę, która je złożyła, a jedynie poinformował, że nie może udzielić żadnych informacji dotyczących zobowiązań finansowych powoda B. B. albowiem obowiązuje go tajemnica bankowa. Ponadto w piśmie tym pozwany wprawdzie wskazał, że nie jest w stanie zaakceptować pełnomocnictwa przedłożonego przez pełnomocnika powoda, jednakże nie podał z jakich przyczyn.

Odnosząc się natomiast do zarzutu terminu złożenia tego oświadczenia o skorzystaniu z sankcji kredytu darmowego, to zdaniem Sądu, interpretacja przedstawiona przez pozwanego jest chybiona.

Zgodnie z treścią ust. 5 art. 45 ustawy o kredycie konsumencki uprawnienie do złożenia pisemnego oświadczenia o możliwości skorzystania z sankcji kredytu darmowego zostało ograniczone rocznym terminem prekluzyjnym i wygasa ono po upływie roku od dnia wykonania umowy.

Ponadto zgodnie z przyjętą i ugruntowaną linią orzecznictwa i doktryny, którą Sąd w niniejszym składzie w pełni podziela, przez wykonanie umowy należy rozumieć sytuację, w której należycie wypełniono wszystkie obowiązki w ramach stosunku kredytu konsumenckiego, w tym powinności powstające z mocy ustawy, obejmujące także zwrot kosztów, o które na skutek wcześniejszej spłaty zobowiązań kredytobiorcy uległ obniżeniu całkowity koszt kredytu (art. 49 u.k.k.). Chodzi tu o obowiązki dotyczące świadczenia głównego i świadczeń ubocznych, po stronie konsumenta oraz kredytodawcy, zrealizowane dobrowolnie lub przymusowo.

Należy podkreślić, że w typowych wypadkach umowę o kredyt konsumencki uznaje się za wykonaną w dniu, w którym konsument spłacił ostatnią należność z tytułu tej umowy na rzecz kredytodawcy. Możliwe są jednak sytuacje, w których ostatnia czynność w ramach stosunku kredytu konsumenckiego należy do kredytodawcy. Wówczas roczny termin określony w art. 45 ust. 5 u.k.k. biegnie od daty dokonania tej czynności przez kredytodawcę (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 1 lipca 2019 r., V ACa 118/18, LEX nr 2706625; wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 8 października 2021 r., I ACa 59/21, LEX nr 3322549; T. Czech (w:) Kredyt konsumencki. Komentarz, wydanie II, Warszawa 2018, tezy 56 – 58 do art. 45).

Powinności stron obligacyjnego stosunku prawnego przewidziane w bezwzględnie obowiązujących przepisach prawa (a takim jest art. 49 u.k.k.), wchodzi bowiem w skład jego treści obok postanowień wprost wyrażonych w umowie (art. 56 kc). Nie są przy tym przekonujące argumenty skarżącego, iż powiązanie terminu do skorzystania z uprawnienia prawokształtującego z zachowaniem jednej ze stron godziłoby w pewność obrotu. Wykonanie umowy zawsze jest uwarunkowane zachowaniem jej stron i gdyby ustawodawca chciał uniezależnić posłużenie się instytucją z art. 45 ust. 1 u.k.k. od działań lub zaniechań stron, to inaczej określiliby początek biegu wskazanego tam terminu. Zrealizowanie wszystkich zobowiązań wynikających z umowy jest jedynym momentem, który obiektywnie, bez wątpliwości pozwala stwierdzić, że umowa została wykonana, co podlega kompleksowej ocenie, z uwzględnieniem całości praw i obowiązków stron. Przyjmowanie jakiegokolwiek wcześniejszego terminu subiektywizowałoby to pojęcie, prowadziłoby do różnych rozstrzygnięć w takich samych stanach faktycznych, co właśnie rodziłoby niepewność dla podmiotów prawa znajdujących się w tej samej sytuacji. Sama przedterminowa spłata kredytu przez konsumenta nie oznacza jeszcze wygaśnięcia stosunku obligacyjnego, może bowiem wciąż istnieć – przewidziany w art. 52 u.k.k. – obowiązek kredytodawcy rozliczenia z konsumentem kredytu w terminie 14 dni od dnia dokonania tej spłaty.

W przedmiotowej sprawie niewątpliwym jest, że do chwili wykonania przez powoda uprawnienia prawokształtującego umowa łącząca strony nie została jeszcze zakończona, a zatem nie można uznać, iż została ona wykonana. Dlatego też należało uznać, że termin wygaśnięcia uprawnienia nie rozpoczął biegu, a kredytobiorca mógł skorzystać z sankcji kredytu darmowego.

Odnosząc się natomiast do szeregu naruszeń podniesionych przez powoda, jak również z uwagi na kwestionowanie wysokości dochodzonego roszczenia przez stronę pozwaną, należy mieć na uwadze, że zgodnie z treścią art. 6 kc i art. 232 kpc, to na powodzie ciążył obowiązek wykazania zasadności i wysokości dochodzonego roszczenia.

Ciężar udowodnienia faktu spoczywa bowiem na osobie, która z faktu tego wywodzi określone dla siebie skutki prawne, tym bardziej, że ciężar dowodu pozostaje w ścisłym związku z problematyką procesową dowodów i spełnia przy tym dwie zasadnicze funkcje. Po pierwsze dynamizuje postępowanie dowodowe w systemie obowiązywania zasady sporności (kontradiktoryjności) w procesie, po drugie określa wynik merytoryczny sporu (sprawy) w sytuacji krytycznej, gdy strona nie udowodni faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (por. K. Piasecki, Kodeks cywilny. Księga pierwsza. Część ogólna. Komentarz, Zakamycze, 2003 r.). Oznacza to zatem, że Sąd tylko wyjątkowo winien ingerować w przebieg postępowania dowodowego dopuszczając dowody z urzędu, które to uprawnienie wynika z treści przepisu art. 232 k.p.c. Ponadto, zgodnie z przyjętą linią orzecznictwa, obowiązek wskazania dowodów potrzebnych dla rozstrzygnięcia sprawy, obciąża przede wszystkim strony (por. wyrok Sądu Najwyższego z 24 października 1996 r., III CKN 6/96, OSNC 1997/3/29), ponieważ Sąd został wyposażony jedynie w uprawnienie, a nie obowiązek, dopuszczenia dalszych jeszcze, nie wskazanych przez żadną ze stron, dowodów, kierując się przy tym własną oceną, czy zebrany w sprawie materiał jest - czy też nie jest - dostateczny do jej rozstrzygnięcia (art. 316 § 1 in principio k.p.c.). Dlatego też Sąd powinien korzystać z przewidzianego w art. 232 zd. 2 k.p.c. uprawnienia powściągliwie i z

umiarem, pamiętając, że taka inicjatywa należy przede wszystkim do samych stron i że cały rozpoznawany spór jest ich sprawą, a nie sądu. Podkreślić również należy, że zasada kontryktoryjności winna być całkowicie zachowana zwłaszcza wówczas, gdy strony korzystają z pomocy profesjonalnych pełnomocników.

W przedmiotowej sprawie powód – B. B. – reprezentowany był przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie adwokata. Zatem to on winien wykazać, w toku niniejszego procesu, inicjatywę dowodową w zakresie wysokości i zasadności dochodzonego roszczenia, a nie przerzucać ciężaru dowodu na stronę pozwaną, w szczególności w zakresie wysokości dochodzonego roszczenia.

W niniejszej sprawie poza sporem były fakty, iż powód – B. B. na podstawie umowy z dnia 29 sierpnia 2017 roku otrzymał od pozwanego wskazane w umowie środki pieniężne, które reguluje do tej pory z uwagi na czas trwania umowy.

Odnosząc się natomiast do zarzutów strony powodowej, to w ocenie Sądu, nie zasługują one na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności strona powodowa zarzuciła pozwanemu naruszenie art. 30 ust 1 pkt 4 ustawy o kredycie konsumenckim z dnia 12 maja 2011 roku (Dz.U. Nr 126, poz. 715), który nałożył na kredytodawcę obowiązek wskazania całkowitej kwoty kredytu.

Przez całkowitą kwotę kredytu należy rozumieć maksymalną kwotę wszystkich środków pieniężnych, nieobejmujących kredytowanych kosztów kredytu, które kredytodawca udostępnia konsumentowi na podstawie umowy o kredyt, a w przypadku umów, dla których nie przewidziano tej maksymalnej kwoty, suma wszystkich środków pieniężnych nieobejmujących kredytowanych kosztów kredytu, które kredytodawca udostępnia konsumentowi na podstawie umowy o kredyt (art. 5 pkt 7 cytowane ustawy).

Z analizy postanowień umowy pożyczki z dnia 29 sierpnia 2017 roku wynika, że pożyczkodawca wskazał, iż udziela pożyczki w wysokości 133.185,35 złotych na warunkach określonych w niniejszej umowie pożyczki oraz Regulaminie udzielania pożyczek i kredytów w (...) Banku S.A. Przy czym określił co składa się na tę kwotę, a mianowicie opłata przygotowawcza za rozpatrzenie wniosku oraz sporządzenie i zawarcie umowy w wysokości 100,00 złotych oraz prowizja bankowa od udzielonej pożyczki w wysokości 13.085,35 złotych. Ponadto z treści postanowień umowy w sposób jasny i czytelny wynika, że powyższe opłaty miały zostać pobrane przez Bank jednorazowo z kwoty pożyczki. Pożyczkodawca określił również, w sposób nie budzący wątpliwości, wysokość kwoty, która miała zostać przekazana, na podstawie tego stosunku prawnego, pożyczkobiorcy oraz całkowitą kwotę do zapłaty przez pożyczkobiorcę na dzień zawarcia umowy, z dokładnym wskazaniem, że składa się ona z całkowitej kwoty pożyczki wskazanej w ust. 6 §1 umowy oraz całkowitego kosztu pożyczki, na który składają się opłaty, prowizje i inne koszty związane z udzieleniem pożyczki, wskazane w ust. 4 §1 umowy oraz odsetki umowne w wysokości 46.519,72 złotych.

Wobec powyższego, w ocenie Sądu, zarzut strony powodowej co do naruszenia wskazanego przepisu ustawy nie zasługuje na uwzględnienie. Przede wszystkim postanowienia pożyczkodawca w §1 umowy w sposób czytelny i przejrzysty określają nie tylko wysokość udzielonej przez pożyczkodawcę pożyczki, jej składniki, faktyczną kwotę udostępnioną pożyczkobiorcy do dyspozycji i całkowitą kwotę do zapłaty. Dlatego też nie można zgodzić się ze stanowiskiem strony powodowej jakoby została ona wprowadzona w błąd co do wysokości realnie uzyskanych przez nią środków na podstawie tej umowy. Tym bardziej, że w ust. 6 §1 umowy wyraźnie określono tę kwotę, natomiast strona powodowa w toku niniejszego procesu absolutnie nie podnosiła aby była przekonana, że na podstawie tej umowy uzyska kwotę wyższą niż ta, która została jej faktycznie udostępniona.

Wobec powyższego, skoro w ocenie Sądu, zarzut przyjęcia błędnej całkowitej kwoty kredytu, nie został uwzględniony, to również nie zasługuje na uwzględnienie zarzut naruszenia przez stronę pozwaną art. 30 ust. 1 pkt 7 cytowanej ustawy, który nakłada na pożyczkodawcę obowiązek określenia rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania oraz całkowitej kwoty do zapłaty przez konsumenta ustalonej w dniu zawarcia umowy o kredyt konsumencki wraz z podaniem wszystkich założeń przyjętych do jej obliczenia.

Rzeczywista roczna stopa oprocentowania (RRSO) jest to całkowity koszt kredytu ponoszony przez konsumenta, wyrażony jako wartość procentowa całkowitej kwoty kredytu w stosunku rocznym. Pozwala ona klientowi na łatwiejsze porównanie ofert kredytów konsumenckich udzielanych przez banki, spółdzielcze kasy oszczędnościowo-kredytowe (...) i oraz niebankowe instytucje pożyczkowe, ponieważ oprócz oprocentowania uwzględnia ona także pozostałe koszty kredytu (np. prowizje, opłaty, koszty usług dodatkowych niezbędnych do uzyskania kredytu). RRSO uwzględnia nie tylko koszty zaciągniętej pożyczki, ale związane też jest z okresem, w jakim trzeba je ponieść.

Zatem RRSO pełni rolę zestandaryzowanego miernika kosztu kredytu, który pozwala na bezpośrednie i natychmiastowe porównanie ofert różnych banków, (...)ów i niebankowych instytucji pożyczkowych. Pożyczający nie musi się zastanawiać, czy dla rzeczywistego kosztu kredytu ważniejsza jest wysokość oprocentowania, opłat, czy prowizji, ani jak bardzo na cenę wpływa harmonogram spłaty. Koszt jest wyrażony jedną liczbą, dzięki czemu porównanie różnych ofert jest proste: im ta liczba jest większa, tym oferta droższa. Banki, (...)i, niebankowe instytucje pożyczkowe i sklepy ze sprzedażą ratalną liczą i przekazują swoim klientom wskaźnik RRSO dla niemal każdego kredytu. Udostępnienie wskaźnika jest obowiązkowe do kwoty zobowiązania 255.500,00 złotych i wynika z przepisów ustawy o kredycie konsumenckim.

W przedmiotowej sprawie z postanowień umowy wynika, że w dacie zawarcia umowy rzeczywista roczna stopa oprocentowania pożyczki wynosiła 9,92% i zostały podane również wszystkie założenia przyjęte do jej obliczenia. W umowie określono również całkowitą kwotę do zapłaty przez konsumenta.

Oczywiście bank ma obowiązek podać prawidłowo wyliczoną kwotę RRSO oraz całkowitą kwotę do zapłaty, albowiem z punktu widzenia interesów

konsumenta są to najistotniejsze elementy, które decydują o woli zawarcia umowy przez konsumenta. Taki był bowiem cel i sens wprowadzenia tych przepisów. Chodziło o ochronę konsumentów przed kosztami ukrytymi, które nie były przez banki wykazywane w sposób transparentny w momencie zawierania umowy i w okresie jej realizacji powodowały znaczny wzrost kosztów takiej umowy.

Zatem, skoro strona powodowa zakwestionowała prawidłowość określenia RRSO w umowie, to powinna wskazać w jakiej wysokości. Natomiast powód, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie adwokata, oprócz głośnych twierdzeń i przytoczenia przepisów, nie wskazał w jakim zakresie wysokość RRSO z uwagi na podniesiony wcześniej zarzut, jest nieprawidłowa. Nie przedstawił bowiem żadnych wyliczeń, jak również nie zaoferował w tym zakresie żadnego innego materiału dowodowego, z którego w sposób niebudzący wątpliwości wynikałoby, że powód został wprowadzony w błąd przez pozwanego z uwagi na nieprawdziwe informacje o wysokości RRSO, jak również aby miało to wpływ na jego decyzje rynkowe.

W ocenie Sądu chybiony jest również zarzut strony powodowej co do naruszenia art. 30 ust. 1 pkt 1 cytowanej ustawy, w zakresie braku ujawnienia w umowie adresu elektronicznego do doręczeń kredytodawcy i pośrednika kredytowego.

Wymóg wskazania w umowie adresu elektronicznego do doręczeń kredytodawcy, wymagany jest bowiem jedynie wówczas gdy umowa zawierana jest za pośrednictwem pośrednika kredytowego. Wówczas należy podać dane zarówno pośrednika jak i kredytodawcy.

Zgodnie natomiast z treścią art. 5 pkt 3 cytowanej ustawy pośrednikiem kredytowym jest przedsiębiorca w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 roku - Kodeks cywilny, inny niż kredytodawca, który w zakresie swojej działalności gospodarczej lub zawodowej uzyskuje korzyści majątkowe, w szczególności wynagrodzenie od konsumenta, dokonując czynności faktycznych lub prawnych związanych z przygotowaniem, oferowaniem lub zawieraniem umowy o kredyt.

Należy pamiętać, że przedmiotowa umowa pożyczki nr PG\ (...) została zawarta w dniu 29 sierpnia 2017 roku natomiast art. 30 ust. 1 pkt UKK w brzmieniu wskazanym przez powoda obowiązuje dopiero od 5 października 2021 roku i został wprowadzony ustawą z dnia 18 listopada 2020 roku o doręczeniach elektronicznych (art. 120 pkt 2).

Zatem, skoro w chwili zawierania przedmiotowej umowy powyższy przepis nie obowiązywał, jak również umowa pożyczki z dnia 29 sierpnia 2017 roku nie była zawierana przez pośrednika kredytowego, to brak jest podstaw do uznania, że pożyczkodawca naruszył przepis art. 30 ust. 1 pkt 1 cytowanej ustawy.

Zarzut powoda dotyczył również naruszenia art. 30 ust. 1 pkt 10 cytowanej ustawy, który stanowi, że umowa o kredyt konsumencki, z zastrzeżeniem art. 31-33, powinna określać informację o innych kosztach, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt konsumencki, w szczególności o opłatach, w tym opłatach za prowadzenie jednego lub kilku rachunków, na których są zapisywane zarówno transakcje płatności, jak i wypłaty, łącznie z opłatami za korzystanie ze środków płatniczych zarówno dla transakcji płatności, jak i dla wypłat, prowizjach, marżach oraz kosztach usług dodatkowych, w szczególności ubezpieczeń, jeżeli są znane kredytodawcy, oraz warunki, na jakich koszty te mogą ulec zmianie.

Należy podkreślić, że u podstaw tej regulacji leży założenie, iż "wszelkie koszty, jakie mogą wystąpić po stronie kredytobiorcy w związku z zawartą umową, muszą mieć charakter transparentny" (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 24 października 2012 roku, VI ACa 549/12, Legalis). Dlatego też postanowienia zawierające informację o kosztach, które konsument zobowiązany jest ponieść w związku z umową kredytu również muszą znaleźć się w treści tej umowy, o ile znane są kredytodawcy. W takiej sytuacji strony ustalić muszą również warunki, na jakich koszty te mogą ulec zmianie. Przy czym pod pojęciem "opłaty" należy rozumieć w szczególności opłaty za prowadzenie jednego lub kilku rachunków, na których zapisywane są zarówno transakcje płatności, jak i wypłaty (informacja o opłatach za prowadzenie rachunków będzie dotyczyć kredytodawców uprawnionych do prowadzenia rachunków, czyli przede wszystkim banków), łącznie z opłatami za korzystanie ze środków płatniczych, zarówno dla transakcji płatności, jak i dla wypłat.

Z treści §5 postanowienia umowy wynika, że pożyczkodawca dokładnie określił rodzaj i wysokość dodatkowych kosztów, które były znane pożyczkodawcy w chwili podpisania umowy i do których pobierania pożyczkodawca był uprawniony.

Zatem, skoro strona powodowa zarzuciła stronie pozwanej, że nie podała ona w umowie wszystkich kosztów oprócz tych wskazanych, to powinna wykazać co to były za koszty, w jakiej wysokości i czy faktycznie zostały one pobrane od pożyczkobiorcy. Natomiast strona powodowa nie zaoferowała w tym zakresie żadnego wiarygodnego materiału dowodowego, ograniczając się jedynie do podniesienia zarzutu i zacytowania treści artykułu.

W ocenie Sądu, brak jest również podstaw do uwzględnienia zarzutu naruszenia przez pożyczkodawcę art. 30 ust. 1 pkt 11 cytowanej ustawy, który stanowi, że umowa o kredyt konsumencki powinna określać roczną stopę oprocentowania zadłużenia przeterminowanego, warunki jej zmiany oraz ewentualne inne opłaty z tytułu zaległości w spłacie kredytu.

Oznacza to, że strony mogą ustalić wysokość odsetek za opóźnienie w spłacie kredytu, tj. roczną stopę oprocentowania zadłużenia przeterminowanego. Wartość ta nie może być jednak wyższa niż określona w kodeksie cywilnym maksymalna wysokość odsetek za opóźnienie. W sytuacji, w której stopa odsetek za opóźnienie nie jest z góry oznaczona w umowie zawartej z konsumentem, kredytodawcy należą się odsetki ustawowe w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych (art. 481 § 2 kc). Jednakże gdy wierzytelność jest oprocentowana według stopy wyższej niż stopa ustawowa, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy. Maksymalna wysokość odsetek za opóźnienie nie może w stosunku rocznym przekraczać dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie (art. 481 § 2 kc).

Przepisy dotyczące odsetek za opóźnienie zostały znowelizowane ustawą z dnia 9 października 2015 roku o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015 r. poz. 1830), która zaczęła obowiązywać od dnia 1 stycznia 2016 roku. Ponieważ przepis dotyczący wysokości maksymalnych odsetek za opóźnienie jest przepisem o charakterze bezwzględnie obowiązującym, kredytodawca nie może żądać zapłaty tych odsetek w wysokości wyższej niż dwukrotność wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie, chociażby nawet w chwili zawarcia umowy z konsumentem były one ustalone

na wyższym poziomie, dopuszczalnym przez prawo. Natomiast do odsetek, które narosły do 31 grudnia 2015 roku stosuje się nadal dotychczasowe zasady, tj. ich wysokość wynosiła dla odsetek ustawowych i za opóźnienie 8%, a dla maksymalnych odsetek umownych 10%.

W niniejszej umowie pożyczki pozwany określił, że niespłacenie przez pożyczkobiorcę raty pożyczki w terminie ustalonym w umowie pożyczki albo spłacenie jej w niepełnej wysokości spowoduje uznanie niespłaconej należności za zadłużenie przeterminowane. Wówczas od zadłużenia z tytułu kapitału Bank miał prawo pobierać odsetki karne, naliczane według zmiennej stopy procentowej, odpowiadającej odsetkom maksymalnym za opóźnienie przewidzianym w art. 481 kc, które na dzień zawarcia umowy wynosiły 2 – krotność odsetek ustawowych za opóźnienie, czyli 14 % w stosunku rocznym.

Z powyższego wynika zatem, że pożyczkodawca w umowie pożyczki z dnia 29 sierpnia 2017 roku wskazał wysokość oprocentowania zadłużenia przeterminowanego oraz warunki jej zmiany. Ponadto w umowie wskazano, że informację o wysokości aktualnie obowiązującej stopy odsetek maksymalnych Bank będzie podawał do wiadomości pożyczkobiorcy w placówce oraz na stronie internetowej Banku, jak również, że w przypadku naliczania odsetek wg stopy odsetek maksymalnych bank przeliczy harmonogram spłat pożyczki, jak również, że informację o zmianie wysokości oprocentowania Bank zobowiązał się przekazać pożyczkobiorcy, na trwałym nośniku, niezwłocznie po zmianie oprocentowania.

Strona powodowa podniosła również zarzut naruszenia treści art. 30 ust. 1 pkt 8 ustawy, który nakłada na pożyczkodawcę obowiązek określenia zasad i terminów spłaty kredytu, w szczególności kolejność zaliczania rat kredytu konsumenckiego na poczet należności kredytodawcy, w tym informację o prawie, o którym mowa w art. 37 ust. 1, a w przypadku gdy w ramach kredytu stosuje się różne stopy oprocentowania dla różnych należności kredytodawcy, należy także podać kolejność zaliczania rat kredytu konsumenckiego na poczet różnych należnych sald, dla których stosuje się różne stopy oprocentowania. Zatem kredytodawca zobowiązany jest zawrzeć w umowie kredytu konsumenckiego postanowienia dotyczące zasad i kosztów spłaty tego kredytu, w tym informację o wyrażonym w art. 37 ust. 1 prawie do bezpłatnego otrzymania na jego wniosek w każdym czasie harmonogramu spłaty kredytu. Informacja o zasadach i terminach spłaty kredytu jest jedną z kluczowych informacji, która powinna jasno wynikać z zawieranej z umowy o kredyt. Kredytodawca – dla kredytu z różnymi stopami oprocentowania dla różnych należności kredytodawcy – powinien uwzględnić w umowie również informację o kolejności zaliczania rat kredytu na poczet spłaty różnych należnych sald, dla których stosuje się różne stopy oprocentowania.

Strona powodowa oprócz przytoczenia powyższej regulacji nie określiła dokładnie i nie wykazała w jakim zakresie strona pozwana naruszyła ten przepis, tym bardziej, że z treści §2 pkt 6 umowy wynika w sposób jednoznaczny, że spłaty rat pożyczki, zaliczane będą w następującej kolejności, a mianowicie na odsetki karne, odsetki umowne od kapitału przeterminowanego, kapitał przeterminowany, odsetki umowne raty bieżącej i kapitał raty bieżącej. Natomiast §1 pkt 5 umowy stanowi, że opłaty, prowizje i inne koszty związane z udzieleniem pożyczki zostaną pobrane przez Bank jednorazowo z kwoty pożyczki wskazanej w ust. 2.

W ocenie Sądu z zapisów tych w sposób czytelny i przejrzysty wynika w jaki sposób pozwany będzie zaliczał uiszczane przez powoda raty, jak również, że dodatkowe opłaty, w szczególności prowizja, nie były regulowane w systemie ratalnym.

Strona powodowa podniosła także zarzut naruszenia przez stronę pozwaną art. 30 ust. 1 pkt 15 cytowanej ustawy, który stanowi, że umowa o kredyt konsumencki powinna zawierać termin, sposób i skutki odstąpienia konsumenta od umowy, obowiązek zwrotu przez konsumenta udostępnionego przez kredytodawcę kredytu oraz odsetek zgodnie z rozdziałem 5, a także kwotę odsetek należnych w stosunku dziennym.

Wskazała, że zapis zawarty w §3 cytowanej umowy, z którego wynika, iż odstąpienie od umowy dokonuje się przez złożenie bankowi oświadczenia na adres wskazany we wręczanym kredytobiorcy wzorze odstąpienia od umowy – nie jest prawidłowy, a w konsekwencji nie spełnia wymogu z art. 30 ust. 1 pkt 15 ustawy, ponieważ wprowadza stronę pozwaną w błąd, wywołując mylne wrażenie, że oświadczenia o odstąpieniu od umowy, które zostały złożone w innej

formie niż pisemnie i z pominięciem wzoru oświadczenia sporządzonego przez kredytodawcę, nie zostaną uznane przez stronę pozwaną za wywołujące skutki prawne.

Powyższe dywagacje, zdaniem Sądu, są niezrozumiałe i nie uzasadniają zarzutu powoda aby pozwany tak sformułowanym postanowieniem umowy naruszył cytowany przepis ustawy. Przede wszystkim z treści §3 umowy pożyczki z dnia 29 sierpnia 2017 roku jasno wynika, że oświadczenie o odstąpieniu od umowy pożyczki powinno być złożone w formie pisemnej, w terminie 14 dni od daty zawarcia umowy i złożone w dowolnej placówce lub wysłane za pośrednictwem poczty na adres Banku wskazany w oświadczeniu o odstąpieniu.

Wprawdzie do umowy został załączony druk oświadczenia o odstąpieniu od umowy pożyczki, jednakże co wynika z tego oświadczenia, jest to jedynie wzór, z którego pożyczkobiorca może skorzystać, albowiem z treści postanowień umowy absolutnie nie wynika, że odstąpienia od umowy będzie skuteczne tylko wówczas kiedy pożyczkodawca złoży oświadczenie o odstąpieniu w formie oświadczenia stanowiącego załącznik do umowy. Pożyczkodawca określił wyłącznie, że ma to być forma pisemna.

Wątpliwości Sądu powstały również co do wysokości dochodzonego roszczenia, tym bardziej, że strona pozwana kwestionowała roszczenie w tym zakresie.

Powód żądał od pozwanego zapłaty kwoty 51.231,09 złotych, nie wskazując jednocześnie w jaki sposób kwota ta została wyliczona.

Wprawdzie z uzasadnienia pozwu wynika, że należność dochodzona pozwem stanowi sumę prowizji i opłaty przygotowawczej w wysokości 13.185,35 złotych oraz kwotę dotychczas uiszczonych odsetek. Powód nie wskazał natomiast kwoty tych odsetek.

W ocenie Sądu miało to o tyle istotne znaczenie, że zarówno powód, jak i pełnomocnik powoda na rozprawie nie byli w stanie dokładnie wskazać w jaki sposób została wyliczona ta kwota. Ponadto powód nie był pewny czy wszystkie raty były regulowane systematycznie i w terminach przewidzianych w harmonogramie spłaty, jak również nie pamiętał jakie były okoliczności związane zawarciem przedmiotowej umowy pożyczki.

Wprawdzie strona powodowa w pozwie wniosła o zobowiązanie pozwanego, w przypadku kwestionowania przez niego wysokości roszczenia, do przedłożenie salda kredytu i historii rachunku, na który strona powodowa dokonywała wpłaty rat i przeprowadzenie dowodu z tych dokumentów. Jednakże, w ocenie Sądu, wniosek ten miał na celu jedynie przedłużenie niniejszego procesu albowiem strona powodowa, na której ciąży obowiązek wynikający treści art. 6 kc, winna przedstawić materiał dowodowy już w pozwie celem wykazania zasadności i wysokości dochodzonego roszczenia. Ponadto strona powodowa jako pożyczkobiorca i właściciel rachunku bankowego nie wykazał aby nie miał dostępu do salda kredytu czy też możliwości uzyskania historii rachunku.

Dlatego też Sąd na mocy art. 235²§1 pkt 5 kpc pominął dowód z przesłuchania strony powodowej.

Takie działanie strony powodowej, która nie zaferowała wiarygodnego materiału dowodowego, z którego w sposób nie budzący wątpliwości, wynikałaby wysokości dochodzonego roszczenia spowodowała, że zarówno Sąd, jak i pozwany nie miał możliwości weryfikację kwoty dochodzonej pozwem, w szczególności w zakresie odsetek.

Zatem, skoro strona powodowa nie wykazała aby zaistniały przesłanki do skorzystania z sankcji kredytu darmowego, jak również nie wykazała wysokości dochodzonego roszczenia, to zasadnym było orzec jak w punkcie 1 sentencji wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na mocy art. 98 § 1, 1¹ i 3 kpc, który stanowi, że strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Ponadto od kwoty zasądzonej tytułem zwrotu kosztów procesu należą się odsetki, w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia,

którym je zasądzono, do dnia zapłaty. Jeżeli orzeczenie to jest prawomocne z chwilą wydania, odsetki należą się za czas po upływie tygodnia od dnia jego ogłoszenia do dnia zapłaty, a jeżeli orzeczenie takie podlega doręczeniu z urzędu - za czas po upływie tygodnia od dnia jego doręczenia zobowiązanemu do dnia zapłaty. Do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony.

W przedmiotowej sprawie strona powodowa przegrała proces, a zatem winna ona zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony.

Strona pozwana w niniejszej sprawie była reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego. W związku z tym powstały po stronie pozwanej koszty procesu w postaci opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17,00 złotych oraz wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika w wysokości 5.400,00 złotych zgodnie z §2 pkt 6 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 roku (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804), tj. z dnia 3 stycznia 2018 r. (Dz.U. z 2018 r. poz. 265), o czym Sąd orzekł jak w punkcie 2 sentencji wyroku.